Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A

Cena 50 gr

# DZIENNIK ŁÓDZKI

ROK XVI Łódź, czwartek 27 lipca 1961 roku nr 175 (4561)

## „Sto lat" na cześć gości z Ghany

# Prezydent Kwame Nkrumah zwiedził Kraków i Nową Hutę

**KRAKÓW (PAP). 26 bm. delegacja Ghany z prezydentem i szefem rządu Republiki, dr Kwame Nkrumahem na czele gościła w Krakowie. Wraz z nimi przybył do Krakowa przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki oraz zastępca przewodniczącego Rady Państwa Oskar Lange, kierownik MSZ wicemin. Józef Winiewicz, wicemin. przemysłu ciężkiego Antoni Czechowicz, towarzyszący prezydentowi Ghany przez cały okres pobytu w Polsce gen. bryg. Teodor Naumienko, wyżsi urzędnicy MSZ i MHZ.**

Na spotkanie prezydenta Kwame Nkrumaha, Aleksandra Zawadzkiego i pozostałych gości przybyły tłumy mieszkańców Krakowa, które wypełniły szczelnie plac przed dworcem, udekorowany barwami państwowymi Ghany i Polski oraz transparentami powitalnymi.

W imieniu władz miejscowych przybyłych witali I sekretarz KW PZPR Lucjan Motyka, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Zbigniew Skolicki, przewodniczący Prezydium WRN Józef Nagorzański i inni.

Prezydent Nkrumah przekazał ludności miasta i województwa gorące pozdrowienia od narodu Ghany, podkreślając, że nawet w dalekiej Afryce znane jest umiłowanie wolności przez naród polski i cierpienia jakie przeszedł pod jarzmem hitlerowskiej okupacji. Na krakowskiej ziemi — mówił prezydent Ghany — znajduje się wstrząsający dowód potwornego okrucieństwa militarystów-hitlerowców — obóz oświęcimski. To co się działo w tym obozie świadczy, do czego może doprowadzić faszyzm i militaryzm.

Godzina 9 — Kwame Nkrumah, Aleksander Zawadzki i Zbigniew Skolicki zajmują miejsca w otwartym samochodzie, który rusza na czele kolumny aut wiozącej gości do Nowej Huty. Na całej trasie przejazdu przez miasto — gęste szpalery ludności, powitalne okrzyki i pozdrowienia, kwiaty sypiące się do samochodów.

Na centralnym placu Nowej Huty zebrany tłum zatrzymuje samochody. Gości witają członkowie miejscowych władz. Mieszkańcy najmłodszego polskiego miasta śpiewają na cześć delegacji tradycyjne „Sto lat".

Kombinat im. Lenina — w sali teatralnej odbywa się

(Dalszy ciąg na str. 2)

*Prezydent Republiki Ghany dr Kwame Nkrumah w towarzystwie Aleksandra Zawadzkiego przejeżdża ulicami Warszawy serdecznie witany przez mieszkańców stolicy.*
CAF — fot. Dąbrowiecki

# Sprawy przydziału mieszkań
## na warsztacie prezydiów rad
## w miastach i osiedlach

**WARSZAWA (PAP). Minister gospodarki komunalnej wydał zarządzenie w sprawie realizacji zasad przydziału mieszkań na lata 1961 — 1965. Zobowiązuje ono odpowiednie organa prezydiów rad narodowych miast i osiedli do przygotowania projektów uchwał, określających nowe zasady polityki mieszkaniowej.**

Ponieważ obecnie zagadnienia polityki mieszkaniowej i przydziałów lokali znajdują się w centrum uwagi społeczeństwa warto niektóre z nich omówić szerzej.

Jeśli mówimy o normach zaludnienia, trzeba podkreślić, że zmiany w tym zakresie przewidziane są na okres przejściowy (do 1965 r.). Rady narodowe przy ustalaniu norm wezmą pod uwagę aktualną sytuację mieszkaniową w danym mieście oraz liczbę osób mieszkających w ciężkich warunkach. Nowe normy będą stosowane tylko do lokali nowo przydzielanych, nie obowiązują więc wstecz.

Inne zagadnienia — to podstawy do przydziału mieszkań. W celu ustalenia kolejności osób zakwalifikowanych do przydziału, zarządzenie zaleca opracowanie kryteriów ujętych systemem punktacji. Złe warunki techniczne i sanitarne mieszkań będą punktowane najwyżej. Następnie należy brać pod uwagę: nadmierne zagęszczenie lokalu, jego układ, liczbę współlokatorów korzystających ze wspólnych urządzeń, względy zdrowotne, okres zamieszkania w danym mieście oraz czas pracy w tym samym uspołecznionym zakładzie. Obowiązywać będzie kolegialność w podejmowaniu decyzji i ich jawność.

Komisje przydziału mieszkań będą zawiadamiały zainteresowanych o zakwalifikowaniu do otrzymania mieszkania lub o odmowie. Wykazy osób, którym przyznano prawo do nowego locum, będą ogłaszane w siedzibach prezydiów rad narodowych. Jednocześnie przeprowadzona zostanie weryfikacja kandydatów, którzy w ubiegłych latach zostali zakwalifikowani do przydziału mieszkań. Akcja ta ma być zakończona najpóźniej do 15 października br.

Prezydia rad narodowych wydadzą zakaz meldowania nowych lokatorów w lokalach nie nadających się na mieszkania oraz nadmiernie zagęszczonych (poniżej 5 m kw. na osobę). Nie wolno również meldować osób w budynkach szpitalnych, szkołach i biurach, jak również w domach podlegających rozbiórce.

Wszystkie te zagadnienia powinny być szczegółowo opracowane przez rady narodowe do końca bm.

## Z okazji XX-lecia PPR
## Wielki Konkurs Literacki
## Dziennika Łódzkiego i KŁ ZMS

**W związku ze zbliżającą się 20 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej, redakcja „Dziennika Łódzkiego" i Komitet Łódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej ogłaszają otwarty konkurs na opowiadanie o tematyce związanej z działalnością PPR i Związku Walki Młodych.**

**Tematem prac mogą być zarówno wspomnienia z okresu okupacji, jak i lat po wyzwoleniu, przed zjednoczeniem partii, wydarzenia związane z walką lewicy o wyzwolenie narodowe i społeczne oraz budową ludowego państwa polskiego. Miejscem akcji opowiadań może być Łódź, ziemia łódzka, a także teren całego kraju.**

**Bliższe szczegóły: termin nadsyłania prac, ich objętość, skład jury, wysokość nagród oraz termin rozstrzygnięcia konkursu będą podane na łamach „Dziennika Łódzkiego" w terminie późniejszym.**

**(jp)**

## Premier Chruszczow przyjął Maccloy'a

MOSKWA (PAP). W środę przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął w Soczi specjalnego doradcę prezydenta Kennedy'ego do spraw rozbrojenia, Johna Maccloy'a.

W rozmowie, która toczyła się w przyjaznej atmosferze, poruszono sprawy związane z toczącą się obecnie w Moskwie wymianą poglądów między ZSRR i USA na kwestie rozbrojenia, jak również inne problemy stosunków radziecko-amerykańskich.

## Walne zwycięstwo zwolenników Lumumby w parlamencie kongijskim

PARYŻ (PAP). Po tygodniu przedwstępnych kontaktów odbyło się we wtorek plenarne posiedzenie parlamentu kongijskiego. W pierwszym już głosowaniu — przy wyborach biura Zgromadzenia Narodowego i senatu — koalicja popierająca politykę zamordowanego premiera Lumumby odniosła zdecydowane zwycięstwo. W Zgromadzeniu Narodowym wszystkie bez wyjątku stanowiska w biurze przypadły partiom reprezentowanym w tej koalicji. Uzyskała ona również wszystkie stanowiska w biurze senatu z wyjątkiem jednego. Dotychczasowy przewodniczący senatu premier rządu Leopoldville Ileo nie został ponownie wybrany.

Przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego wybrany został ponownie Joseph Kassongo przedstawiciel „narodowego ruchu kongijskiego" premiera Lumumby. Przewodniczącym senatu kongijskiego wybrany został przedstawiciel „narodowej partii postępowej" Komoriko.

## Kolonializm tematem obrad drugiego dnia Forum

MOSKWA (PAP). Punktem ciężkości referatów wygłoszonych na środowych posiedzeniach Forum Młodzieży w Moskwie stała się sprawa walki z kolonializmem i imperializmem w Afryce i Ameryce Łacińskiej. Problemy te referowali kolejno, przedstawiciel Związku Studentów Muzułmańskich Algierii Djamal Houbu, przedstawiciel rewolucyjnej młodzieży kubańskiej Jorge Resquet i sekretarz organizacji belgijskiej młodzieży socjalistycznej — Gilbert Clajot. Zarówno przemówienia przedstawicieli młodzieży kraju, który do niedawna był półkolonią amerykańską, jak i kraju, który nadal toczy walkę o niepodległość, przyjęte zostały niezwykle serdecznie przez uczestników obrad.

Niezwykle serdecznie powitało audytorium, wystąpienie pierwszego sekretarza KC ZMS, przewodniczącego polskiej delegacji Mariana Renke.

Delegat polski wysunął szereg konkretnych postulatów: propozycji dotyczących antymilitarystycznej działalności młodzieży. Oświadczył on m. in., iż celowe byłoby tworzenie krajowych komitetów młodzieży, obejmujących różne organizacje i mających na celu inicjowanie akcji młodzieży przeciwko militaryzacji życia publicznego, odradzaniu się faszyzmu itd.

## Obrady konferencji laotańskiej

**GENEWA (PAP). Konferencja laotańska kontynuowała we wtorek po południu swe obrady. Omawiano w dalszym ciągu trzeci punkt dotyczący ogólnego zobowiązania partnerów w sprawie uznania i poszanowania jedności, niepodległości, suwerenności i neutralności, Laosu. Uczestnicy konferencji postanowili przekazać ten punkt komitetowi redakcyjnemu do ostatecznego sformułowania. Również punkt czwarty, dotyczący ogólnego zobowiązania w sprawie nienaruszania pokoju i neutralności Laosu, po wymianie zdań postanowiono skierować do komitetu redakcyjnego.**

**W dyskusji nad punktem piątym dotyczącym zobowiązania krajów, które biorą udział w konferencji nieingerowania pośrednio lub bezpośrednio w sprawy wewnętrzne Laosu zabrał głos przewodniczący delegacji PRL wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski.**

**W środę po południu toczyły się dalsze obrady konferencji laotańskiej.**

## W przyszłym tygodniu
## Gagarin odwiedzi Nową Szkocję

NOWY JORK (PAP). Rzecznik Cyrusa Eatona, znanego amerykańskiego działacza i przemysłowca oświadczył, że wizyta, jaką miał złożyć w Nowej Szkocji (Kanada) radziecki kosmonauta major Gagarin uległa pewnemu odroczeniu, ponieważ gość radziecki otrzymał zaproszenie od prezydenta Brazylii Janio Quadrosa.

Obecnie, jak podał oficjalnie do wiadomości rząd prowincji Nowa Szkocja, Gagarin przybędzie dopiero w dniu 2 sierpnia.

## Wyrazy zaufania i sympatii prezydenta de Gaulle'a dla morderców Tunezyjczyków

PARYŻ (PAP). Premier Debre przekazał dowódcy bazy lotniczo-morskiej w Bizercie wiceadmirałowi Ammanowi gratulacyjne pismo od prezydenta de Gaulle'a. Prezydent wyraża swe „pełne zadowolenie" z powodu postawy i akcji przeprowadzonych przez wojska francuskie, które „wypełniły powierzoną im misję w obliczu agresji na bazę". Generał de Gaulle przekazuje wszystkim wojskowym francuskim wyrazy „zaufania i sympatii".

KAIR (PAP). Rząd Libanu postanowił wyasygnować pół miliona funtów libańskich na pomoc dla ofiar tunezyjskich. Rząd Libanu wyraził również gotowość udzielenia wszelkich ułatwień ochotnikom, którzy pragnęliby się udać do Tunezji.

RZYM (PAP). Ambasador Tunezji we Włoszech Zouhir oświadczył w środę na konferencji prasowej, że zgłosiło się ponad 150 ochotników włoskich, którzy wyrazili gotowość wzięcia udziału w walkach po stronie narodu tunezyjskiego.

**NOWY JORK (PAP). W siedzibie Narodów Zjednoczonych podano do wiadomości, że we wtorek Dag Hammarskjoeld przekazał z Tunisu francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych pismo, w którym zwraca uwagę rządu francuskiego na fakt niewykonania postanowień Rady Bezpieczeństwa w sprawie wycofania wojsk na pozycje zajmowane przed wybuchem konfliktu.**

**Przypuszcza się, że posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w związku z ponownym wnioskiem Tunezji odbędzie się w piątek wieczorem.**

**KAIR (PAP). Tunezyjski sekretarz stanu przy urzędzie prezydenta i sekretarz do spraw obrony narodowej Ladgham przeprowadził w środę rozmowę z ambasadorem Związku Radzieckiego.**

## Protest Japońskiej Partii Socjalistycznej

TOKIO (PAP). Japońska Partia Socjalistyczna złożyła zdecydowany protest wobec rządu Ikedy w związku z jego decyzją niewydania wiz wjazdowych przedstawicielom partii komunistycznych i robotniczych innych krajów, zaproszonym na VIII Zjazd Komunistycznej Partii Japonii.

## Prymitywny stan urządzeń przyczyną pożaru

Wczoraj o godz. 15.15 w Strykowie w Brzezińskich Zakładach Przemysłu Terenowego wybuchł groźny pożar. Przyczyną pożaru było zapalenie się gazów nad kotłami w warzelni pokostu. Przyczyny zapalenia się gazów mają źródło w prymitywnych urządzeniach i w fatalnym stanie technicznym produkcji tych zakładów.

Oficerowie Straży Pożarnej stwierdzają, że warunki techniczne na oddziale warzelni przypominają technologię średniowiecznych alchemików.

Zakłady ratowały 4 oddziały Ochotniczej Straży Pożarnej, straż zawodowa ze Zgierza oraz 4 sekcje Straży Pożarnej z Łodzi. Po przybyciu łódzkiej straży dowództwo objął komendant — mjr Gwizdka.

Na skutek bardzo energicznej, ofiarnej pracy strażaków, udało się zakłady uratować — nie mniej straty wynoszą około 20 tys. zł. Spłonęło 20 kg pokostu w kotłach oraz dach warzelni. W czasie pożaru doznał poparzeń robotnik wymienionych zakładów — 25-letni Kazimierz Kwiatkowski.

RG

*Ze sportu*

## 4 Polaków w półfinale szermierczych mistrzostw świata

**TURYN (PAP). 74 zawodników z 18 państw stanęło w środę do pierwszych eliminacji indywidualnego turnieju o mistrzostwo świata w szabli. Polskę reprezentowało 6 szermierzy. Niestety, tylko 4 naszych szablistów przeszło pierwszą fazę walk. Debiutanci — Wandzioch i Sobczak zostali wyeliminowani.**

**Pozostała czwórka naszych reprezentantów bez większych trudności znalazła się w drugiej eliminacji.**

**Ostatecznie przez pierwszą eliminację przeszło 6 Węgrów, 6 Francuzów, 5 reprezentantów ZSRR, po 5 zawodników Włoch i NRF, 4 Polaków, 2 Belgów oraz po 1 Holendrze i Rumunie.**

**Drugą eliminację Polacy przeszli w komplecie. Zabłocki nie doznał ani jednej porażki, Pawłowski wygrał 3 pojedynki, podobnie jak Ochyra i Zub.**

**Do ćwierćfinału weszło więc: 6 Węgrów, 4 reprezentantów ZSRR, po 4 Polaków, Włochów. Pozostali ćwierćfinaliści to: 2 Francuzów, 2 Niemców oraz 1 Rumun.**

**W ćwierćfinale jedynie Polska nie straciła ani jednego zawodnika. Wszyscy nasi 4 reprezentanci staną w czwartek do walki o miejsca w finale.**

**Ćwierćfinały przyniosły poważną klęskę Węgrom, z których aż 3 zostało wyeliminowanych. Ostatecznie wśród 16 półfinalistów jest po 4 przedstawicieli Związku Radzieckiego i Polski, po 3 Włochów i Węgrów oraz 1 Francuz i 1 reprezentant NRF.**

**W czwartek również rozpocznie się drużynowy turniej w szpadzie. Polacy walczyć będą w pierwszej grupie z Węgrami i Szwajcarią, a ponieważ po 2 drużyny z grupy kwalifikują się do ćwierćfinałów — Polacy mają realną szansę znaleźć się wśród 8 najlepszych zespołów.**

## Reakcyjny projekt ustawy w Argentynie

NOWY JORK (PAP). Rząd argentyński przedłożył niedawno Senatowi projekt tzw. „ustawy o obronie demokracji", której uchwalenie przez izby Kongresu doprowadziłoby do zdelegalizowania partii komunistycznej i szeregu innych organizacji masowych ludzi pracy Argentyny.

Dwugłos
przy NTU 303-04
DZIŚ
na temat
przepisów alimentacyjnych i ściągalności alimentów
rozmawiać z Wami będą
w godz. 14—14.45
Eugeniusz Liniewicz
sędzia Sądu Wojewódzkiego dla miasta Łodzi
i
w godz. 14.45—15.30
mec. Janina Kruszewska
radca prawny jedynej w Łodzi spółdzielczej komisji alimentacyjnej.

# Realizacja postulatów mieszkańców Bałut

Gospodarze Bałut wyszli z ciekawą i cenną inicjatywą: permanentnego organizowania wspólnych posiedzeń Egzekutywy KD PZPR i Prez. DRN dla przedyskutowania i ustalenia sposobu załatwienia żywotnych spraw i problemów tej dzielnicy i jej mieszkańców. Wczoraj właśnie odbyło się takie wspólne posiedzenie pod przewodnictwem I sekretarza KD — Cz. Karbowskiego i wiceprzewodniczącego Prezydium DRN — A. Wojciechowskiej. Było ono poświęcone omówieniu stanu realizacji postulatów zgłoszonych w okresie przedwyborczym i 30 czerwca br. podczas spotkania sekretarza KC PZPR, członka Biura Politycznego, posła Bałut — Romana Zambrowskiego z wyborcami.

Na posiedzeniu zdecydowano wysłać meldunek do R. Zambrowskiego o zrealizowaniu większości postulatów mieszkańców i stopniu załatwienia pozostałych słusznych wniosków. Ma być opracowany długofalowy plan spotkań z mieszkańcami oraz powołana społeczna komisja lokalowa — przyszły dysponent puli mieszkań. Postanowiono także wyrazić podziękowanie na piśmie redakcjom łódzkich gazet za współdziałanie dla dobra mieszkańców Bałut, w tym „Dziennikowi Łódzkiemu" — za inicjatywę i nadzór nad akcją kompleksowego wykonania drugiej części Osiedla im. Władysława Bytomskiej na Dołach.

(GRĘB.)

Tak np. ustalono już, że w budynku przy ul. Zawiszy 2 wykonany zostanie remont zabezpieczający, gdyż dopiero w 1963 r. teren ten potrzebny będzie pod nowe budownictwo. Podjęto kroki dla wyjaśnienia kiedy wreszcie zostanie zakończona budowa sanatorium w Łagiewnikach, ciągnąca się już 10 lat oraz dla przesunięcia parkanu na posesji przy ul. Chmielnej 9 (właściciel bezprawnie zawęził podwórko), w czym dotąd czynił nieuzasadnione przeszkody Wydz. Architektury Prez. RN m. Łodzi.

W wyniku słusznych postulatów mieszkańców, wiele posesji na Bałutach zostało uwzględnionych w tegorocznym planie kapitalnych remontów. Szereg ulic ma być w br. wyszlakowanych, bądź naprawionych, przybędzie 7 km szlachetnej nawierzchni (co stanowi 16 proc. stanu posiadania Bałut), przebudowie ulegnie ul. Jana, której pewne odcinki podczas ulew zamieniają się w stawy. W 1962 r. uzbrojony będzie ostatni odcinek ul. Limanowskiego od Zachodniej do Bałuckiego Rynku, szereg ulic otrzyma wodociągi bądź kanalizację.

Rozwiązania przy pomocy władz miejskich wymaga jeszcze sprawa rozbiórki przeszkadzającego w uregulowaniu Zachodniej, domu obok ul. Limanowskiego i prywatnego garażu przy ul. Środkowej, szpecącego Osiedle im. Władysławy Bytomskiej, rozstrzygnięcie co robić z podpartym palami domem przy ul. Franciszkańskiej 10 (istnieje projekt podmurowania budynku płytą betonową), stworzenia „łódzkiego Balatonu" — wielkiego ośrodka wodnego obok parku julianowskiego. Istotne jest też stworzenie jak najlepszych warunków dla wycieczek niedzielnych za miasto — szybkie zakończenie budowy drogi do Łagiewnik i skierowanie autobusu trasą okólną. Trzeba także zabezpieczyć możliwość przeniesienia targowiska do 1 maja 1962 r. — z reprezentacyjnego Rynku Bałuckiego na inny, uprzednio przygotowany dla tego celu, plac w pobliżu.

## W Bizercie

*W Bizercie panuje pełna napięcia cisza. Wojska francuskie umacniają swoje pozycje. Do Bizerty napływają wciąż nowe oddziały francuskich wojsk. Setki zabitych i tysiące rannych, oto plon kilkudniowych walk, jakie toczyły się między oddziałami francuskimi i tunezyjskimi.*

*Na polecenie Rady Bezpieczeństwa obie strony zaprzestały ognia. Napięty spokój bynajmniej nie rozwiązuje problemu Bizerty. Stosunki dyplomatyczne między Tunezją a Francją zostały zerwane. W krajach arabskich odbywa się werbunek ochotników, którzy zasilić mają armię tunezyjską.*

*Płonie zarzewie wojny w Północnej Afryce.*

*NA ZDJĘCIU: tunezyjski pojazd wojskowy zbombardowany przez francuskie lotnictwo. Tragiczny i pełen wymowy obraz współczesnej wojny.*

Foto. — CAF

**Sylwetka tygodnia**

# Habib Bourguiba

*Wydarzenia w Bizercie stawiają w ośrodku zainteresowań prasy światowej jedną z czołowych postaci krajów Afryki północnej, prezydenta i premiera Tunezji — Habiba Bourguibę.*

*Bourguiba urodził się w 1903 r., studia prawnicze ukończył w Paryżu, po czym powrócił do Tunezji i rozpoczął praktykę adwokacką.*

*Od wczesnej młodości brał udział w życiu politycznym jako działacz partii narodowej burżuazji Destour. W 1934 r. tworzy partię Neo Destour, która podejmuje walkę o niepodległość Tunezji. W tym samym roku zostaje przez władze francuskie deportowany. Bourguiba przebywał w więzieniach francuskich blisko 10 lat.*

*W 1955 r. powraca ostatecznie do Tunezji, gdzie zostaje ponownie wybrany przewodniczącym Neo Destour.*

*Po uzyskaniu przez Tunezję niepodległości (marzec 1956 r.) Bourguiba pełni najpierw funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, a następnie premiera. Po ogłoszeniu Republiki Tunezyjskiej w 1957 r. Bourguiba zostaje powołany na pierwszego prezydenta Republiki, pozostając jednocześnie na stanowisku premiera.*

*Bourguiba uważany jest za „człowieka zachodu" i rzecznika współpracy z Francją (ożeniony jest zresztą z Francuzką). Udzielając politycznego poparcia powstańcom algierskim, a następnie TRRA opowiadał się zawsze za rokowaniami francusko-algierskimi.*

*Rokowania w Evian poprzedziła konferencja Bourguiby z de Gaullem. Zapewnienia francuskie, jakie ze spotkania tego wyniósł prezydent Tunezji, stworzyły platformę dla rozmów francusko-algierskich i zaangażowały w nich zarazem autorytet Bourguiby w krajach Maghrebu i w całym świecie arabskim. Stanowisko, jakie następnie zajęła strona francuska, wysuwając żądania nie do przyjęcia dla Algierii, rzucały również cień na tunezyjskiego pośrednika.*

*Wobec wyraźnych dowodów, że Francja nie tylko nie zamierza podjąć rokowań z Tunezją na temat bazy w Bizercie (czego Tunis od dawna się domaga) ale przeciwnie rozbudowuje ją z wyraźnym ostrzem przeciwko Algierii — Bourguiba musiał wystąpić z kategorycznym żądaniem wycofania wojsk francuskich.*

*Poparcie, jakim cieszy się przy tym prozachodnia polityka Tunezji w Stanach Zjednoczonych sprawia, że wystąpienie Bourguiby grozi Francji izolacją w ONZ. Brutalna napaść wojsk francuskich w odpowiedzi na tunezyjskie żądanie, spotkała się nie tylko z potępieniem ze strony państw socjalistycznych i neutralnych, ale w obozie atlantyckim wywołała obawy przed antyzachodnim zwrotem w polityce Bourguiby, który pozbawiłby Zachód cennego sprzymierzeńca w świecie arabskim.*

(jr)

# „Sto lat" na cześć gości z Ghany

(Dokończenie ze str. 1)

spotkanie K. Nkrumaha, A. Zawadzkiego i pozostałych osobistości z aktywem huty. Sala szczelnie wypełniona. Zebrani witają wchodzących gorącą owacją. W imieniu samorządu robotniczego wita wszystkich przybyłych jego przewodniczący, poseł na Sejm — Zbigniew Jakus.

Zabiera głos prezydent Nkrumah. Mówi m. in. o wieloletniej walce przeciwko kolonializmowi jaką toczyła i toczy nadal Afryka.

W dalszym ciągu spotkania dyr. naczelny huty — inż. Bohdan Kołomyjski poinformował gości o historii budowy kombinatu i jego pracy.

Za serdeczne i gorące przyjęcie zgotowane gościom z Ghany dziękuje załodze huty Aleksander Zawadzki, przekazując jej jednocześnie życzenia dalszych osiągnięć.

W godzinach popołudniowych, członkowie delegacji — po pożegnaniu się z Aleksandrem Zawadzkim, który powrócił do Warszawy — udali się wraz z towarzyszącymi im osobami do Oświęcimia. Cała blisko 70 km trasa przejazdu delegacji przybrana była sztandarami Ghany i powitalnymi transparentami. We wsiach i miasteczkach zgromadziły się liczne grupy mieszkańców pragnących pozdrowić gości z dalekiej Afryki.

W godzinach wieczornych po powrocie do Krakowa w salach recepcyjnych ratusza przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Zbigniew Skolicki i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — Józef Nagorzański podejmowali delegację Ghany z prezydentem Kwame Nkrumahem na czele i towarzyszące jej osoby kolacją, która upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze.

27 bm. delegacja powraca do Warszawy.

## Rządowa delegacja rolnicza Austrii z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). 26 bm. na zaproszenie ministra rolnictwa mgr Mieczysława Jagielskiego przybyła z rewizytą do Polski rządowa delegacja rolnicza Austrii z ministrem rolnictwa — inż. Eduardem Hartmannem na czele. W czasie kilkudniowego pobytu w naszym kraju goście zwiedzą niektóre gospodarstwa rolne, naukowe instytuty rolnicze i zakłady przemysłowe pracujące dla potrzeb rolnictwa.

Konferencja prasowa prezydenta USA

# KENNEDY chce kontynuować politykę z „pozycji siły"

Wczoraj nad ranem prezydent Kennedy wygłosił przemówienie do narodu amerykańskiego, które transmitowane było przez wszystkie rozgłośnie radiowe i telewizyjne.

Kennedy oświadczył, że „Stany Zjednoczone nie pozostaną bierne wobec kryzysu berlińskiego". Zrzucając odpowiedzialność za wzrost napięcia na Związek Radziecki, Kennedy powiedział, że „kryzys ten wymierzony jest nie tylko przeciwko Stanom Zjednoczonym, ale przeciwko sojuszowi atlantyckiemu i Zachodowi, który powinien wspólnie rozwijać swój potencjał militarny, prowadzić bardziej ścisłe niż kiedykolwiek konsultacje pokojowe w celu ich przedłożenia na stole konferencyjnym". Kennedy oświadczył, że „prawa Stanów Zjednoczonych", W. Brytanii i Francji w Berlinie zachodnim nie mogą być podważone przez akty jednostronne i że Zachód powinien przygotować się do obrony tych praw.

Kennedy wymienił kroki, jakie rząd USA postanowił podjąć w celu wzmocnienia potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych w związku z kryzysem berlińskim.

Rząd amerykański postanowił zwiększyć siły lądowe z 875 tys. żołnierzy do miliona. Stan liczebny lotnictwa ma być zwiększony o 62 tys. żołnierzy, — a marynarka wojenna o 29 tys. żołnierzy.

Kennedy zapowiedział, iż zwróci się do Kongresu o przyznanie dodatkowych kredytów na zbrojenia w wysokości 3.247 milionów dolarów.

Prezydent USA zapowiedział, że w nadchodzących miesiącach liczba rezerwistów powołanych do służby wojskowej ulegnie podwojeniu lub potrojeniu.

Kennedy oświadczył również, iż zażąda od Kongresu odpowiednich pełnomocnictw, które pozwoliłyby mu powołanie do służby czynnej pewnej liczby jednostek rezerwowych i rezerwistów, jak również eskadr samolotów transportowych. Kennedy powiedział, że okręty i samoloty, które miały być lub zostały już wycofane z czynnej służby wojskowej, zostaną ponownie do niej włączone.

Równocześnie Kennedy zakomunikował, że USA gotowe są uczestniczyć w konferencji poświęconej spornym sprawom niemieckim. „Jesteśmy gotowi bronić naszych interesów — powiedział Kennedy — i będziemy gotowi poszukiwać pokojowych rozwiązań w oficjalnych i nieoficjalnych spotkaniach".

## Prywatna armia gen. Salana

RZYM (PAP). We wtorek „Paese Sera" zamieściła sensacyjny artykuł zaopatrzony w mapkę z dyslokacją wojsk ultrasów b. generała Salana, gotowych do nowego puczu. Jak twierdzą „dobrze poinformowane koła" Salan rozporządza „prywatną" armią o sporej sile. Ubiegłej soboty Salan miał zwrócić się za pośrednictwem hiszpańskiego ambasadora w Paryżu do prezydenta de Gaulle'a z propozycją rzucenia swych oddziałów do akcji przeciwko Tunezji, w zamian za rehabilitację. Czołgi Salana miały już nawet wyruszyć w stronę granicy tunezyjskiej, lecz przerwały swój marsz w związku z decyzją Rady Bezpieczeństwa.

# ZE ŚWIATA

**MOSKWA. — 15 sierpnia br. otwarta zostanie w Tokio radziecka wystawa handlowo-przemysłowa. Szczególne zainteresowanie w japońskich kołach handlowych wywołuje rozwój Syberii i Dalekiego Wschodu, z którymi — zdaniem tych kół — należy nawiązać ścisłe kontakty gospodarcze.**

**BRUKSELA. — Belgijskie związki zawodowe wypowiedziały się we wtorek za bezzwłocznym podjęciem rozmów przez cztery mocarstwa w sprawie Berlina.**

**NOWY JORK. — Podkomisja ONZ do spraw Angoli opublikowała w Nowym Jorku komunikat stwierdzający, że jej przewodniczący de Carlos Salamanca nie uzyskał zezwolenia władz portugalskich na zbadanie sytuacji w Angoli.**

**BUENOS AIRES. — 17 tysięcy robotników argentyńskiego przemysłu chemicznego ogłosiło we wtorek 24-godzinny strajk, dla poparcia żądań podwyżki płac.**

**CARACAS. — Według doniesień z Caracas, przewodniczący Federacji Izb Handlowych i Przemysłowych Wenezueli, Alexandro Hernandez oświadczył, iż Wenezuela powinna anulować umowę handlową ze Stanami Zjednoczonymi, ponieważ stanowi ona przeszkodę w rozwoju kraju.**

## 16 marynarzy zatonęło wraz z szalupą

LONDYN (PAP). W zatoce Puntarenas (południowe Chile) zatonęła łódź, w której znajdowało się 16 marynarzy z krążownika „O'Higgins". Cała załoga poniosła śmierć. Przyczyną zatonięcia łodzi była gwałtowna wichura.

## Z wesela do szpitala

RZYM. Z ciężkimi objawami zatrucia przewiezionych zostało 70 uczestników uroczystości weselnej do szpitala. Wypadek miał miejsce we włoskiej miejscowości Morognaleto.

Jak wykazało śledztwo, przyczyną masowego zatrucia było przygotowywanie posiłków weselnych w nieodpowiednich aluminiowych i miedzianych naczyniach.

# Radio i telewizja

**CZWARTEK, 27 LIPCA**

**PROGRAM I**

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.31 Muzyka poranna. 9.00 Dla dzieci słuch. pt. „Co te upały narobiły". 9.20 Koncert Orkiestry Polskiego Radia. 10.00 „Mnie precyzyjne, a jednak bez bolesne" — pog. 10.10 Koncert poranny. 10.50 Felieton na tematy międzynarodowe. 11.00 Maki są czerwone — opow. 11.30 Z całego świata. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.30 „Rolniczy kwadrans". 12.45 D. c. muzyki ludowej. 13.00 Koncert solistów. 13.20 „Kartki sportowe". 13.40 Muzyczne wspomnienia z Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży w Warszawie. 14.45 Południowy koncert popularny. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym". 15.20 Radioreklama. 15.30 Wiązanka melodii. 15.40 Entuzjaści piosenki i tańca we Wrocławiu. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Almanach morski". 16.25 Muzyka klasyczna. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Koncert rozrywkowy. 18.00 Wiadomości. 18.05 Reportaż literacki. 18.25 Wirtuozi muzyki rozrywkowej. 18.40 Radioreklama. 19.00 Gra sekstet PR. 19.30 „Pisarz i książka". 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Polskie tańce ludowe. 20.45 „Wieczorne spotkanie". 21.00 „Janek" opera. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

**PROGRAM II**

8.30 Wiadomości. 8.36 Chwila muzyki. 8.40 „Z plecakiem po kraju" 9.00 Koncert solistów. 9.30 Słynne orkiestry rozrywk. 10.20 Kultura pilnie poszukiwana. 10.50 (Ł) „W pamiętną rocznicę". 11.05 (Ł) Kalejdoskop muzyczny. 11.35 (Ł) Magazyn dla wsi. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Problemy ekonomiczne. 12.30 Meksykańskie pieśni ludowe. 12.45 Tańcząca palma. 13.00 (Ł) Informacje dnia. 13.05 (Ł) Przerwa. 14.00 „Wesoły autobus". 15.00 Polskie piosenki. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muz. pt. „Na drogach Kolberga". 16.00 Muzyka dla wszystkich. 16.40 Problemy ekonomiczne — aud. pt. „Co z tą rybą?" 17.00 (Ł) Omówienie programów. 17.05 (Ł) Audycja dla młodzieży. 17.20 (Ł) Koncert życzeń. 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (Ł) Radioreklama. 18.35 Muzyka i aktualności. 18.50 Tygodniowy felieton Redakcji Społecznej. 19.00 Wiadomości. 19.05 „Państwo pierwszych Piastów" — pog. 19.15 Rozmowa z min. kultury i sztuki T. Galińskim. 19.30 (Ł) Rewia orkiestr i solistów. 19.55 (Ł) Magazyn młodzieżowy. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 20.45 Kwadrans melodii. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra zespół Kolankowskiego. 22.00 Melodie rozrywkowe. 22.10 „Przygody Wernera Holta" — fragm. pow. 22.40 Wieczorna audycja kameralna. 23.26 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

18.10 Program dnia (Ł. lok.)
18.15 Program publicystyczny (Ł. lok.)
18.30 „Poletko pana Polaka" — program z cyklu „O wsi dla wszystkich" (W)
19.05 Popularny program muzyczny (W)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 „Alibi" — film fab. produkcji francuskiej (czytany) dozw. od lat 16 (W)
21.25 PKF (W)
21.35 „Fakty i poglądy" — program publicystyczny (W)
22.10 Ostatnie wiadomości (W)

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 17.30 przy ul. Pryncypalnej 107 samochód ciężarowy PKS zderzył się z ciężarówką nr. rej. IB-2754. Straty wynoszą około 4 tys. zł.

rg.

## 23 samochody dla oszczędnych

W ostatnim losowaniu oszczędnościowych książeczek samochodowych PKO mieszkańcom Łodzi i województwa przypadły 23 samochody.

A oto numery szczęśliwych książeczek: 105109 UOZ, 157981 UOZ, 43264 UOZ, 44953 UOZ, 912011 UO, 277591 UOS — samochody „Syrena": 107573 UOZ — „Moskwicz"; 277560 UOS, 156580 UOZ, 646698 UO, 52216 UO, 643105 UO, 646594 UO, 827638 UO, 47632 UOZ, 911605 UO — „Octavia"; 43416 UOZ, 107474 UOZ, 908493 UO, 53352 UO — „Wartburg" oraz 910946 UO, 830457 UO, 912100 UO — „Warszawa".

Ogółem mieszkańcy Łodzi i województwa wylosowali już — w okresie 3 lat po wprowadzeniu samochodowych książeczek PKO — bezpłatnych 171 samochodów. W ostatnim losowaniu przypadła łodzianom wyjątkowo rekordowa ilość wozów — 19, pozostałe 4 samochody przypadły posiadaczom książeczek w Zduńskiej Woli, Łowiczu, Tomaszowie Mazowieckim i Rawie Mazowieckiej.

# Kraje Afryki i Azji oskarżają w ONZ Portugalię

NOWY JORK (PAP). Grupa krajów Afryki i Azji w ONZ wystosowała do sekretariatu generalnego pismo, w którym oskarża Portugalię o dokonywanie „masowych mordów i stosowanie bezlitosnego ucisku" w Angoli. List zawiera uwagę na temat potrzeby pilnej interwencji ze strony Rady Bezpieczeństwa lub Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Kraje afrykańsko-azjatyckie podkreślają także, że Portugalia nie zwraca najmniejszej uwagi na rezolucje Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego i że odmówiła współpracy z podkomisją ONZ do spraw Angoli.

Dobroczyńcy z cudzej kieszeni

# Zakład contra alimenty

**POPULARNE POWIEDZENIE ZNACIE? ZNACIE. NO TO POSŁUCHAJCIE — JAK ULAŁ PASUJE DO SPRAWY O KTÓREJ CHCĘ PISAĆ, DOTYCZY ONA BOWIEM ROLI ZAKŁADÓW PRACY W ŚCIĄGANIU ALIMENTÓW.**

## Najlepiej mówią fakty

Dziecko Hieronima Kucharskiego już wiele miesięcy czeka na pieniądze od papy. Pan Hieronim winien jest swemu synkowi 9.291 zł i po 400 zł za każdy miesiąc licząc od marca br. Dokąd pracował w Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Lublinie, jeszcze coś tam płacił. Ale kiedy został **prezesem Spółdzielni Obuwia im. Kilińskiego w Legnicy** (ul. Piastowa) z pensją 2.500 zł (jak donosi komornikowi 24. II. br. komendant MO pow. lubińskiego), nie zapłacił ani grosza. Wszelkie ponaglenia, prośby i groźby, kierowane do administracji spółdzielni mijają bez echa. Widać kamienny spokój „władcy" poparty jakimiś nieodpartymi argumentami udzielił się i podwładnym, skoro ani księgowy ani nikt z administracji nie raczy odpowiedzieć. Komornik oddał sprawę do sądu. Sprawiedliwość według przepisów wymierzy zapewne panu prezesowi grzywnę. A dziecko czeka.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Spożywczego (ul. Lipowa 85) od 16. II. br. nie złożyło jeszcze oświadczenia o terminach wypłat i wysokości poborów ich pracownika Adama Ch...

W Kolumnie Transportu Sanitarnego (ul. Wólczańska 225) pracuje jako szofer Wiesław K. Administracja w tej instytucji potrąca mu zasądzone alimenty. Ale tylko alimenty. Przyznanych jego rodzinie roszczeń regresywnych w wysokości 4.054 zł za okres, gdy matka sama łożyła na dziecko, administracja nie zauważa już kilka miesięcy, mimo że komornik niejednokrotnie prosił o potrącanie rozszczeń łącznie z alimentami. Od połowy lutego Kolumna Transportu Sanitarnego nie przysyła także wiadomości o wysokości zarobków Wiesława K.

## Co z nich wynika

Wydaje się, że sprawę: zakład pracy — alimenty, otacza jakaś niezdrowa atmosfera. Przedsiębiorstwo, instytucja, urząd często broni silniejszego. Bo przecież w 99 na 100 przypadkach, pracujący ojciec jest w lepszej sytuacji od matki pozostającej z dzieckiem lub z dziećmi. Czy to wynika z kumoterstwa, głupiej solidarności, że niby „my mężczyźni musimy się trzymać", źle pojętej troski o pracownika czy wreszcie z odfajkowania roboty przez administrację i kompletnego braku zainteresowania tym co i po co się robi — jest obojętne dla dzieci, które czekają na pieniądze. Nie może być jednak obojętne dla prawa.

Istnieje artykuł 286 k. k. który karze osoby, winne niedopełnienia obowiązków służbowych. Po raz pierwszy w Polsce odpowiadały z tego artykułu w Przasnyszu dwie osoby winne nieściągnięcia alimentów z wynagrodzenia podległego im pracownika. Dlaczego Przasnysz ma być odosobniony? Co przeszkadza Prokuraturze ukarać paru najbardziej rozrzutnych filantropów, dobroczyńców z cudzej — najczęściej dziecka — kieszeni, właśnie za niedopełnianie obowiązków służbowych? Czy można oczekiwać, że w przytoczonej np. sprawie, ob. Kucharskiego grzywna coś pomoże?

Jak ustosunkować się do urzędników, którzy nie odpowiadają na wezwania komornika, mimo że na druczku jaki otrzymują jest wyraźnie napisane: zgodnie z takim a takim artykułem, proszę o złożenie w ciągu tygodnia oświadczenia: 1. Jaka jest wysokość uposażenia dłużnika — łącznie z dodatkami i premią, 2. kiedy ma nastąpić wypłata?

Na drugiej stronie druczku wymienione są przepisy dotyczące potrąceń w wypadku np. zbiegu należności alimentów i roszczeń regresywnych. Jak ustosunkować się do urzędników, którzy z uporem pomijają te przepisy?

Dlaczego przedsiębiorstwa nie chcą informować żon o zarobkach mężów? Kobiety, z którymi rozmawiałam twierdzą, że patrzy się na nie podejrzliwie, ironicznie i najczęściej nie udziela informacji. Cóż w tym złego, że była żona czy matka dziecka obywatela X chce wiedzieć ile on zarabia?

Podobnych pytań można postawić więcej. Odpowiedź nasuwa się jedna. — **W stosunku do łamiących przepisy lub obchodzących je osób z zakładów pracy trzeba zaostrzyć represje karne.**

Nikt nie myśli korzystać zgminnie z art. 286 K.K. Na co dzień trzeba szukać innych rozwiązań. Jednym z wielu może być np. **nałożenie grzywny na osoby — a nie na instytucje odpowiedzialne za dokonywanie potrąceń z uposażenia i udzielanie informacji o wysokości zarobków.** Grzywny mogłby wymierzać sąd powiatowy na wniosek komornika lub wierzyciela. Jeżeli księgowi, kierownicy wydziału finansowego, czy inni urzędnicy, zapłacą z własnej kieszeni, przestaną odgrywać rolę dobroczyńców z... cudzej.

**P. S. W sprawie zakład — alimenty rozmawiałam m. in. z komornikami ob. Piotrzakiem i ob. Z. Dzieranem. Zgodnie stwierdzili, że wiele łódzkich zakładów i instytucji solidnie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Należą do nich np. Zakłady im. Marchlewskiego, „tramwaje", Komenda Miasta MO. Najbardziej niesolidne są spółdzielnie pracy i różne małe przedsiębiorstwa. Tam ponoć ze względu na familijne często stosunki łatwiej „alimentariuszom" znaleźć sobie obrońców.**

I. D.

Jan Koprowski

# Ziemia przyszłości

**Nie można powiedzieć, aby pogoda nam sprzyjała. Jeśli nie padał deszcz, to wiał wiatr i przeganiał ciemne chmury po niebie. Z rzadka ukazywało się słońce, i w ogóle było zimno, jak w listopadzie. A to przecież lipiec — sam środek lata, pora upałów i plażowych rozkoszy. Ale pocieszał nas fakt, że nie jest tak tylko w Koszalinie, że w całym kraju, ba! w całej Europie z pogodą nietęgo. Zresztą mieliśmy „pełne ręce roboty" i nie zwracaliśmy uwagi na to, czy pada deszcz, czy świeci słońce. Pojechaliśmy do Koszalina w ślad za przedstawicielami władz łódzkich, w ślad za artystami zespołów zawodowych i amatorskich, za niezmordowanym sekretarzem zarządu wojewódzkiego TRZZ — Karolem Przesmyckim.**

**Było nas czterech: Tadeusz Chróścielewski, Roman Łoboda, Wacław Mrozowski i piszący te słowa. Odwiedziliśmy Koszalin, Słupsk, Białogard, Ustkę, Mielno, Ustronie Morskie, Darłówek i jeszcze parę innych miejscowości. Wszędzie spotykaliśmy łodzian — nie tylko na wczasach, choć tu ich najwięcej. Tydzień Łodzi na ziemi koszalińskiej spowodował, że mieszkańcy Koszalina i innych miast interesowali się Łodzią i ziemią łódzką, zaś łodzianie — Koszalinem i ziemią koszalińską.**

**Najbardziej zastanowił nas fakt, że Koszalin jest miastem ludzi młodych. Przeciętny wiek mieszkańca tego miasta wynosi 33 lata. Wszędzie też na stanowiskach widzieliśmy młodzież — często poniżej trzydziestki. Nie ma drugiego miasta w Polsce, w którym młodość była by tak widoczna, tak rzucająca się w oczy. Oprawę tej młodości daje sam charakter Koszalina, który nie ma w sobie nic z historyzmu, który nie gromadzi w swych murach starych budowli i wiekowych pomników. Po zniszczeniach wojennych miasto odbudowało się w trzech czwartych. Domy jasne, nowoczesne, z kolorowymi balkonami, obfitość drzew i zieleni stanowią dodatkowe o urodzie i młodości Koszalina.**

**Gdym chodził po ulicach Koszalina, przypominało mi się nieustannie to, co gdzieś kiedyś czytałem na temat Europy i Ameryki. Kiedy jakiegoś intelektualistę amerykańskiego zapytano, jaka — jego zdaniem — jest różnica pomiędzy Ameryką a Europą, odpowiedział: — Ta, że w Ameryce nie ma cmentarzy z tysiącletnimi grobami. Koszalin powstał dawno i należy do starych miast polskich. Dawność jego potwierdzają wykopaliska na Górze Chełmskiej, prowadzone pod kierunkiem fachowców. Mimo to o Koszalinie nie można mówić, jako o starym grodzie historycznym. Jest młody autentyczną młodością miasta, które się buduje, rozwija i które całą swoją energię kieruje w przyszłość. Więcej się tu mówi o latach, które nadejdą, niż o tym, co było dawniej. (Z czego bynajmniej nie wynika, że nie szanuje się tutaj tradycji i historii. Ależ szanuje się, i owszem, ale nie one są głównym rysem atmosfery i życia miasta). Ze wszystkich województw graniczących z morzem, koszalińskie ma największy obszar morski i bodaj największą ilość miejscowości wczasowych. Jeśli zważyć, że ziemia koszalińska zasobna jest w jeziora, z których największe i najwspanialsze Jezioro Drawskie budzi powszechny zachwyt, łatwo zrozumieć, ile atrakcji ma ona do zaofiarowania. W tym też kierunku idą wysiłki administracji województwa, by uczynić ziemię koszalińską terenem wczasów i turystyki.**

**Zastanawiające, że choć większym miastem jest Słupsk (55.000 mieszkańców), stolicą województwa stał się Koszalin (43.000 mieszkańców) z uwagi na swoje lepsze położenie, choć nie lepsze połączenia kolejowe. Podobnie zresztą rzecz się ma i z Zieloną Górą, która choć mniejsza od Gorzowa, dzierży palmę pierwszeństwa, jako stolica ziemi lubuskiej, a także z Kielcami, znacznie mniejszymi od Radomia.**

**O perspektywach przyszłości województwa koszalińskiego mówi jeszcze jedno: duża możliwość dalszego osiedlania się. W tej chwili gęstość zaludnienia jest tutaj najmniejsza w Polsce (38 mieszkańców na km²). Teren ten przyjmuje i będzie przyjmował osadników z ziem przeludnionych, ale gdyby nawet tak nie było, nie martwmy się: w województwie koszalińskim statystyka wykazuje największy przyrost naturalny, więc województwo „doludni się" samo szybko i skutecznie.**

**Wydaje się, że współpraca Koszalina z Łodzią ma wszelkie dane po temu, by mogła się z roku na rok rozszerzać. Są to miasta najzupełniej kontrastowe. Łódź przemysłowa wiele może dać Koszalinowi, który przemysłu nie posiada i posiadać go raczej nie będzie. A przynajmniej nie w takim stopniu.**

**Liczyliśmy na pomoc waszych fachowców i specjalistów, których macie pod dostatkiem, na wasz przemysł, na waszą produkcję — mówiono nam wszędzie, ilekroć rozmowa zeszła na temat wzajemnych kontaktów. Koszalinowi również bardzo zależy na współpracy kulturalnej. Łódź wiele mogłaby w tym względzie zrobić. Raz w roku mógłby pojechać tam na gościnne występy któryś z naszych teatrów — może właśnie w porze kąpieli, kiedy łatwiej o widza w Koszalinie, niż w Łodzi. W dogodnym czasie należałoby zaprosić do Łodzi koszaliński Teatr Bałtycki, który w ostatnich paru latach bardzo się rozwinął, o czym zdają się mówić nagrody i wyróżnienia, jakie zdobył na festiwalach toruńskich.**

**Przydałyby się ściślejsze kontakty pomiędzy środowiskami plastycznymi obu miast. Koszalińskie środowisko plastyczne jest małe (tamtejszy Związek Plastyków liczy 19 członków), łódzkie — bardzo liczne, posiadające wiele ciekawych indywidualności i we współpracy tej mogłoby odegrać poważną rolę. Wreszcie koszaliński Klub Literacki, stanowiący zaczątek oddziału Związku Literatów. Grupka utalentowanych poetów, szczerze do miasta przywiązanych (Czesław Kuriata, Tadeusz Sokół i inni) budzi jak najlepsze nadzieje.**

**Nie zorientowanemu bliżej człowiekowi cała ta mowa o współpracy dwu tak daleko od siebie położonych miast, może się wydać czymś nierealnym, czymś nieledwie egzotycznym. Przyznam się, iż sam miałem podobne wątpliwości. Dopiero pobyt w Koszalinie, rozmowy z ludźmi, widoczne skutki tego, co zrobiono — przekonały mnie, że jest to sprawa realna i bardzo potrzebna. Nie tylko w sensie gospodarczym i kulturalnym. Również w znaczeniu psychologicznym. Wytwarza się większe poczucie wspólnoty między ludźmi, poczucie łączności obywatelskiej, kształtuje się więź społeczna na zasadach dobrze pojętego interesu, materialnej korzyści i sympatii.**

**Do Koszalina droga daleka, połączenia kolejowe nie najlepsze, ale pojechać tam warto. Dla łodzianina jest to ziemia ciekawa i atrakcyjna. Ziemia młodych ludzi, ziemia przyszłości i dobrej nadziei.**

Kiedy wreszcie

wyirzy słońce?

Jak zapobiegać skutkom

# katastrof samochodowych

**Tragiczne wypadki samochodowe są plagą nie tylko naszych szos. Rozwój motoryzacji na całym świecie stawia dziś przed fachowcami coraz poważniejszy problem: jak zapobiec katastrofom samochodowym lub zredukować przynajmniej ich następstwa?**

Ciekawe badania w tej dziedzinie przeprowadzono ostatnio na terenie USA i Szwecji przy pomocy symulowanych katastrof samochodowych. „Ofiarami" takich katastrof są specjalne manekiny zajmujące w samochodzie miejsca kierowcy i pasażerów. Manekiny wyposażone zostają w specjalne czujniki przekazujące drogą radiową informacje o rozkładzie sił działających na ich „ciało" w chwili katastrofy.

Badania potwierdziły tezę, że **przy zderzeniu szybko jadącego samochodu z przeszkodą, główne niebezpieczeństwo polega na tym, że pasażer zostaje wyrzucony przez otwór wybitej przedniej szyby, lub drzwi i — uderza głową o przeszkodę na zewnątrz samochodu. Przyczyną znacznego odsetka śmiertelnych urazów, jest również uderzenie głową o części wewnętrznego wyposażenia pojazdu.**

Opisane tu badania stały się punktem wyjściowym do opracowania możliwie najskuteczniejszego w działaniu układu **„pasów bezpieczeństwa"** dla kierowcy wozu i jego pasażerów. Chodzi o to, aby układ taki — w razie ewentualnego zderzenia samochodu z jakąś przeszkodą — **pozwolił na zahamowanie ruchu ciała w sposób możliwie elastyczny, bez gwałtownych wstrząsów.**

Zastosowanie odpowiednio zaprojektowanych „pasów bezpieczeństwa" w samochodach mogłoby — zdaniem specjalistów — ograniczyć liczbę śmiertelnych obrażeń w wypadkach szosowych.

(w—ar)

Co nowego na taśmach produkcyjnych?

## ☆ »Irys« z »Krzysztofa«
## ☆ Bezsznurowe centrale telefoniczne
## ☆ Szkła ochronne dla spawaczy

Piękna, nowoczesna, oryginalna efektowna, śmiała w linii, ciekawa kolorystycznie... tak w nieskończoność można określać porcelanę stołową i dekoracyjną, produkowaną przez znaną w kraju i za granicą wytwórnię „Krzysztof" w Wałbrzychu.

Spośród kilkuset wzorów wałbrzyskiej porcelany, warto wymienić przynajmniej kilka od niedawna produkowanych kompletów zastaw stołowych o wdzięcznych nazwach „Julita", „Irys", czy „Princesse". Szczególnie piękna i oryginalna jest zastawa stołowa „Milenium" o ciekawych i zupełnie nie tradycyjnych liniach i kształtach (kwadratowe talerze!).

Wyroby zakładów porcelany stołowej „Krzysztof" w Wałbrzychu są szeroko znane i poszukiwane za granicą, m. in. w Austrii, Belgii, Holandii, Norwegii, Szwajcarii, Szwecji i krajach obu Ameryk.

* * *

W Zakładach Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej w Warszawie zbudowano niedawno — po raz pierwszy w kraju — tzw. bezsznurową centralę międzymiastową. Centrala tego typu umożliwia dokonywanie półautomatycznych międzymiastowych połączeń — bez pomocy telefonistki w miejscowości docelowej.

Po uzyskaniu wyników próbnej eksploatacji — automatyczne centrale zostaną zainstalowane najpierw w węzłowych ośrodkach telekomunikacyjnych w Bydgoszczy, Warszawie i Katowicach, a następnie kolejno we wszystkich miastach wojewódzkich.

* * *

Specjalne szkła ochronne dla spawaczy produkuje od niedawna huta w Jaśle (woj. rzeszowskie). Wystarczająco przezroczyste szkła zabezpieczają wzrok przed szkodliwym działaniem promieni świetlnych w czasie spawania.

Szkła ochronne dla spawaczy z jasielskiej szklarni są wysyłane m. in. do Bułgarii i Brazylii.

(kn)

Włókniarze otrzymają nowoczesne

# ★ Zgrzeblarki ★ Przędzarki ★ Krosna

**Zespół fabryk i biur konstrukcyjnych przemysłu maszynowego pracuje nad dostarczeniem „uzbrojenia" technicznego dla modernizowanych zakładów włókienniczych.**

Głównym zadaniem realizowanym od początku roku bieżącego jest dostawa maszyn i zespołów umożliwiających unowocześnienie technologii przędzenia i wykańczania.

Dzięki staraniom konstruktorów nowe maszyny są lekkie, wydajne, nowoczesne. Głównymi producentami tego sprzętu są zakłady w Łodzi, Bielsku i Skarżysku.

**Już wkrótce bielska „Befama" dostarczy odbiorcom serię nowych zgrzeblarek obrączkowych** (do przędzy zgrzebnej) o poważnie zwiększonej wydajności. Zdaniem fachowców bielskie zgrzeblarki dorównują walorami techniczno-eksploatacyjnymi najlepszym tego typu konstrukcjom włoskim i belgijskim. Wytwórnia w Łodzi przygotowuje produkcję seryjną zgrzeblarek do bawełny o dwukrotnie zwiększonej wydajności, uproszczonej konstrukcji oraz obniżonym o 15 proc. ciężarze.

Prototypy dwóch nowych przędzarek powstają w „Befamie". Jedna z nich przystosowana jest do fabrykowania przędzy z odpadków bawełnianych, jedwabiu, włókna sztucznego, druga — do wełny czesankowej. Pod względem wydajności maszyny te odpowiadają przędzarkom włoskiej firmy „Garanti" posiadającej wieloletnie tradycje produkcyjne.

**Łódzkie Zakłady Maszyn Włókienniczych podejmą wkrótce budowę szybkobieżnych krosien.** Pierwsza ich seria opuści wytwórnię jeszcze w roku bieżącym. Przewidziany jest eksport tych maszyn. Konstruktorzy pracują nad przygotowaniem dokumentacji krosna automatycznego dotychczas w kraju nie produkowanego. Budowę krosien automatycznych podejmą w roku przyszłym zakłady w Skarżysku.

**W łódzkim „Famamu" w budowie znajduje się prototyp zespołu urządzeń do prania wełny.** Zwraca uwagę wydajność tego agregatu — 600 kg na godz. — trzykrotnie wyższa w porównaniu z produkowanymi obecnie — a również najlepszym maszynom tego typu budowanym w Anglii i Belgii.

Uwaga, łodzianie!

## Nieostrożność, lekkomyślność i... pożar!

**Obecny okres letni — to okres wzrastających stale zagrożeń pożarowych, burz, huraganów, wyładowań atmosferycznych itp. W tym krótkim okresie bardzo wiele pożarów powstało na skutek nieprzestrzegania przez społeczeństwo naszego miasta przepisów i zarządzeń przeciwpożarowych wydanych w tym zakresie. Każdy powstały pożar uszczupla Wasz dorobek, a niejednokrotnie niszczy go całkowicie.**

**W związku z powyższym Łódzka Komenda Straży Pożarnych zwraca się z apelem do mieszkańców m. Łodzi o przestrzeganie przepisów i zarządzeń przeciwpożarowych, a w szczególności zachowania jak najdalej idących środków ostrożności w obchodzeniu się z ogniem otwartym, a przede wszystkim pamiętać należy przy wychodzeniu z domu o wyłączaniu maszynek elektrycznych, piecyków, żelazek do prasowania itp. spod napięcia.**

**Jednocześnie Łódzka Komenda Straży Pożarnych — zwraca się do wszystkich matek i opiekunów dzieci, aby nie powodowały one pożarów, bawiąc się zapałkami, względnie korzystając z pozostawionego ognia w piecach lub kuchniach.**

**Łodzianie, w czasie wycieczek za miasto uważajcie by Waszą nieostrożnością, lekkomyślnością nie spowodować pożarów lasów.**

Z wczorajszego posiedzenia Prezydium RN m. Łodzi

# * Marnotrawstwo wody * Wzrost usług przemysłu terenowego * Zmniejszają się zaległości podatkowe

Trudno ustalić, jakie mamy w Łodzi „przecieki" z kranów. W każdym bądź razie codziennie spotykamy się z olbrzymim marnotrawstwem wody. Aby temu zapobiec, na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi podjęto uchwałę zobowiązującą m. in. administratorów do częstych społecznych kontroli w mieszkaniach urządzeń wodociągowych. W wypadku stwierdzenia ponadkontyngentowego zużycia wody na skutek przeciekających kranów — lokatorzy będą odpowiadali za jej marnotrawstwo przed kolegium karno-administracyjnym. Lokatorzy muszą bowiem zlecać naprawy urządzeń wodociągowych hydraulikom w ADM. Za drogo kosztuje nas woda, abyśmy mogli spokojnie patrzeć na jej marnotrawstwo.

Prezydium RN m. Łodzi podjęło także uchwałę w sprawie wykorzystywania nadwyżek wody przemysłowej na potrzeby miasta. Wytypuje się zakłady, które nadwyżki wody przemysłowej będą mogły m. in. przeznaczać na polewanie ulic. Do tej bowiem pory woda ta spływa do ścieków.

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego, przedstawiło sprawozdanie z dwuletniej swej pracy. Jak wynika ze sprawozdania, zanotowano pewną poprawę w zakresie koordynacji działalności przedsiębiorstw przemysłu terenowego m. in. przez połączenie niektórych zakładów. Do tej jednak pory Zjednoczenie nie może sobie poradzić z inwestycjami. Np. opóźniona dokumentacja na budowę magazynu dla „Optimy" może spowodować niewprowadzenie do planu inwestycyjnego tej budowy.

Zjednoczenie zamierza jeszcze bardziej rozszerzyć działalność swoich przedsiębiorstw w zakresie usług dla ludności. Do roku 1965 usługi wzrosną dwukrotnie. Już w roku 1962 zostanie powołane Państwowe Przedsiębiorstwo Usług.

Kolejną sprawą omawianą na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi była likwidacja zaległości podatkowych. W chwili obecnej zlikwidowano zaległości na sumę 10 mln. zł. Największe — miała dzielnica Śródmieście. Najlepiej z ich ściągania wywiązała się dzielnica Bałuty.

Plan wpływów bieżących podatków został zrealizowany w 101 proc. Świadczy to o większym zainteresowaniu sprawami finansowymi Prez. DRN.

J. Kr.

Echa drugiego turnusu

# Z żalem będziemy żegnać kolonie

**Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 157, przebywają na koloniach letnich w Pęczniewie.** Rodzice, którzy już sprawdzili, że ich skarbom jest tam bardzo dobrze, za naszym pośrednictwem dziękują **inspektorowi oświaty Łódź-Polesie** i kierownikowi kolonii — **Janinie Musierowicz**, za troskliwą opiekę i świetne zorganizowanie wypoczynku dla młodzieży.

**165 dzieci z różnych szkół podstawowych Bałut przebywa na drugim turnusie kolonijnym nad morzem w miejscowości Objazda.** Chociaż prawie codziennie pada deszcz — piszą dzieci — jesteśmy zdrowe i czujemy się dobrze. Organizujemy wspólne wycieczki, łapiemy rybki, zbieramy jagody i wypoczywamy. Oprócz tego pomagamy w zbiorach siana i urządzamy wspólne z młodzieżą wiejską wieczory kulturalne. Z okazji Święta PKWN urządziliśmy uroczyste ognisko. Pozdrawiamy naszych rodziców i wszystkie dzieci Łodzi.

**Dzieci pracowników Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi przebywają również nad morzem w Rowach, powiat Słupsk.** Jest im tam bardzo dobrze i są wdzięczne przewodniczącemu Prezydium RN m. Łodzi — **mgr E. Kaźmierczakowi i całej Radzie Narodowej** za umożliwienie im tak przyjemnego wypoczynku.

**Z Bąkowej Góry** nadszedł krótki list od dzieci z kolonii zorganizowanych przez **Zakłady im. Jurczaka.** Spędzamy czas wesoło, mamy dobre wyżywienie i... doskonały apetyt — piszą dzieci. — Pozdrawiamy rodziców.

**O miłych koloniach w Goszczanowie informują nas dzieci pracowników Zakładów Radiowych w Kutnie.** Mali wczasowicze są bardzo zadowoleni z urządzonego ostatnio ogródka jordanowskiego i pryszniców. Jest nam tu bardzo dobrze — kończą swój list i z żalem będziemy żegnać kolonie.

Za wszystkie listy serdecznie dziękujemy i przesyłamy również miłe pozdrowienia.

(k)

# Niespodzianki nie tylko we flakonach

**Wzorcowy sklep perfumeryjny, róg ulic Piotrkowskiej i 22 Lipca zachęca do wejścia estetyczną wystawą. Wnętrze sklepu także jest przyjemne, a ekspedientki miłe i grzeczne. Właściwie klientka nie miałaby powodu do narzekań, gdyby...**

— Poproszę pastę do zębów.

— Nie ma.

— To może proszek?

— Nie posiadamy.

— Wobec tego zmywacz do paznokci.

— Zabrakło.

— A emalię do paznokci koralową?

— Są tylko cyklamenowe.

Klientka odznaczała się wytrwałością. Poprosiła jeszcze o wodę „As" i o dziwo — dostała. Ale w domu po odkorkowaniu butelki pechową klientkę spotkało jeszcze jedno rozczarowanie. Pękata buteleczka, choć taka sama jak zawsze, opatrzona plombą z napisem „As — Uroda Warszawa" zawierała wodę, która swoim zapachem nie przypominała ulubionego zapachu łodzianki. Z buteleczki unosiła się dusząca i tandetna woń.

**OD SKLEPU, DO... SKLEPU!**

Jest w Łodzi wiele sklepów perfumeryjnych i drogerii, w których można nabyć różnego rodzaju kosmetyki i drobnostki potrzebne przy codziennej toalecie zarówno dla przedstawicielek płci pięknej, jak i brzydkiej. **Niestety, zbyt często chcąc coś kupić biega się od sklepu do sklepu, szukając tego czy innego artykułu. Panowie mają mnóstwo kłopotów z kupnem właściwych żyletek, często kremu do golenia i zdawałoby się głupstwa — ałunu. Panie polują obecnie w okresie lata na krem od piegów, tak rozreklamowane płyny czy sztyfty przeciwko poceniu, samoopalacze oraz pudry w kremie lub kamieniu.** Bywa, że pani znajdzie wreszcie upragniony kolor emalii, to znów nowy kłopot. Buteleczka jest bez pędzelka, a pędzelków łuzem nie ma. Niejedna łodzianka czesze się sama, chce kupić więc lakier do włosów utrwalający fryzurę. I znów kłopot. Tak szeroko rozreklamowanego preparatu brakuje w drogerii.

**GRA W... „CIUCIUBABKĘ"**

Rozmaitych wód kwiatowych jest wprawdzie mnóstwo, szkopuł w tym, że klient nigdy nie jest pewien, czy zakupiona woda „Szałowa" lub „Poemat" zawiera ulubiony zapach. Ustaliła się już niestety, opinia, że pierwsze partie nowych wód kwiatowych poprzedzone reklamą są przyjemne, ciekawe i trwałe. Niestety, następne mają często tylko tyle wspólnego z poprzednimi, że posiadają to samo opakowanie i etykietkę.

**Ta gra przemysłu z odbiorcą w „ciuciubabkę" daje się we znaki i w innych wypadkach.** Klientka prosi np. o pomadkę do ust nr 3, której dotychczas używała. Niestety, podana jej przez ekspedientkę trójka ma zupełnie inny odcień. Podobnie jest z pudrami, względnie emaliami. Takie postępowanie producenta nie utrwala zaufania klienta do naszych artykułów kosmetycznych. Klient uważa, że go się po prostu oszukuje. A przecież prawdę mówiąc, mamy dużo dobrych kosmetyków. Wiele kremów, jak chociażby popularny Nivea, czy różne witaminowe, które zdobyły zasłużone uznanie pań. Szkopuł tylko w tym, że niektóre trudno dostać.

**„ARGED" — SKLEPY — PRZEMYŚL**

**W „Argedzie", który m. in. zajmuje się hurtem kosmetyków, udostępniono nam zestawienia, które wyraźnie wskazują na to, że nasze fabryki kosmetyczne nie realizują w terminie zobowiązań.** Czyż można się dziwić, że co chwila występują braki w zaopatrzeniu w pastę do zębów, jeśli do tej pory Łódź nie otrzymała ani jednej tuby na poczet III kwartału. Fabryka „Uroda" na zamówionych 25 tys. pudełek kremów od piegów, przysłała dotąd niecały tysiąc. Tak bardzo poszukiwanego mydła tejże „Urody" dla dzieci oraz mydła „7 kwiatów" zapotrzebowaliśmy blisko 200 tys. sztuk. Dotychczas nadeszło 24 tys. Jak z tego wynika, braki w zaopatrzeniu obciążają w poważnym stopniu przemysł. Wydaje się jednak, że w niektórych wypadkach nie bez winy są również kierownicy sklepów i niezbyt sprawna dystrybucja. Jak wynika bowiem z informacji „Argedu" takie artykuły, jak zmywacz do paznokci, olejek do opalania, czy cała gama kolorów emalii **są na składzie, a w sklepach, niestety, nie zawsze można je dostać.**

(Kas.)

# Już są bilety na autobusy „SAM-y"

Od dziś, w 30 kioskach „Ruchu" nabywać już można bilety potrzebne do przejazdu na linii autobusowej po ul. Piotrkowskiej, na której obowiązywać będzie samoobsługa.

Bilety sprzedają kioski znajdujące się **przy ul. Piotrkowskiej oraz na Pl. Wolności i Pl. Niepodległości.**

Przypominamy, że można kupować nieograniczoną ilość biletów i można je wykorzystywać również na wszystkich innych liniach autobusowych. **Bilety autobusowe znajdą się również w sprzedaży u konduktorów wszystkich innych autobusów i tramwajów.**

**W autobusie kursującym po ul. Piotrkowskiej obsługiwać będziemy się sami od dnia 31 bm.** (k)

# Opinie dnia

*Uprzejmość — temat wieczny, a jednak wciąż aktualny. Niedawno podaliśmy fakty świadczące o ciągłym jeszcze lekceważeniu ludzi „coś załatwiających". Dziś oddajemy głos pasażerom tramwaju.*

**INŻ. ANDRZEJ GŁÓWKOWSKI**
**prac. PWRN**

Łódzkie tramwaje, w porównaniu z poznańskimi, czy warszawskimi, są przede wszystkim luźniejsze i ...nudniejsze. To „nudniejsze" ma jednak odcień dodatni. Mniej nieporozumień towarzyskich, mniej spięć i kłótni. Może dlatego też łódzkie tramwaje są z reguły punktualniejsze. Muszę z drugiej strony podkreślić uprzejmość obsługi tramwaju, z którą spotykam się codziennie, dojeżdżając do pracy. „16" odjeżdżająca z Dworca Fabrycznego o godzinie 8.05 zawsze czeka 3—4 minuty na spóźniających się pasażerów.

**JANINA JASIŃSKA —**
**prac. Zakł. Wytwórczych Aparatów Radiowych**

Z moich obserwacji wynika, że z uprzejmością jest jak najgorzej, szczególnie w tramwajach. Głównie młodzież ucząca się czy studiująca zna wiele sposobów niezauważania starszych osób, czy nawet inwalidów. Zwykle taki młodzieniec zajmuje się książką albo rozmową i ani drgnie. Wykształcenie to jeszcze nie wszystko — uważam, że młodzież powinna być uczona większego szacunku dla wieku. Dużo częściej zdarza się, że starszy człowiek jest przy wsiadaniu, gdy jest tłok. Ludzie nie liczą się ze słabszymi i starszymi osobami. Może jednak, z czasem zmieni się ta przykra sytuacja.

**TERESA BOJAN**
**dypl. pielęgniarka z przychodni lek. przy ZPB im. Harnama**

Uważam, że młodzież jest „popsuta" postępowaniem ludzi, którym ustąpi się miejsca. Wielokrotnie zauważyłam, że po takim grzecznościowym geście na próżno czeka się na przyjemne i w tym wypadku obowiązujące „dziękuję".

Inna sprawa, to żenujące fakty nieustępowania miejsca kobietom ciężarnym. Zdarzało mi się samej zwracać siedzącemu uwagę w przypadkach, które dla najmniej wyczulonego oka były oczywiste. Zastanawiam się nad pytaniem, czy w takich i podobnych wypadkach rola konduktora nie powinna polegać również na zwracaniu uwagi i uczeniu uprzejmości. Osobna sprawa to pijacy w tramwajach, którzy zresztą powodują najwięcej awantur zakłócających spokój pasażerom.

* * *

**...i jako ostatni, człowiek, który przez 8 godzin swojej pracy słyszy „tramwajowe rodaków rozmowy".**

**MARIAN WRÓBLEWSKI**
**konduktor MPK nr 741**

Moim zdaniem, przeważająca większość pasażerów jest w porządku. Gdy nie ma tłoku ludzie jadą grzecznie i spokojnie. Gorzej zaczyna się dziać w godzinach kończenia pracy, zwłaszcza wieczorem. Wtedy pasażerowie hołdują „zasadzie miejsca siedzącego" — byle szybciej, byle usiąść. Powoduje to oczywiście wiele hałasu, krzyku i pretensji przy dostawaniu się do wozu. Również wtedy o ustępowaniu miejsca starszym nie ma mowy. Z innych obserwacji widzę często matki, które uważają, że „moje dziecko jest najważniejsze" i zajmują dwa lub kilka (zależnie od ilości pociech) miejsc. Młodzi też mają swoje sposoby — albo patrzeć w okno, albo wsadzić nos w gazetę. Przez pięć lat pracy widziałem już wiele i mogę stwierdzić, że większość kłótni wywołują nietrzeźwi. Czasem cały tramwaj „ustawia" takiego pijaka, ale częściej muszę sam oddawać go milicji. Często też pasażerowie nie chcą przechodzić na przód wozu, co tamuje ruch i wiele razy muszę upominać żeby nie palili. A w ogóle zwracanie przez konduktora uwagi pasażerom wywołuje zwykle niechęć.

Notował (AM)

Zespół Matuszkiewicza i popularni artyści scen warszawskich

# w Parku Poniatowskiego

W nadchodzącą niedzielę (30 bm.) w muszli koncertowej (Park Poniatowskiego) odbędzie się wielka impreza pt. **„Współpraca wzbogaca"**, w której udział biorą popularni artyści Warszawy: **Cezary, J. Prolińska, W. Przybylski, W. Śmigielski, M. Walewski i W. Poraziński oraz dawno nie słyszany w Łodzi zespół Jerzego Matuszkiewicza „Dudusia".**

W programie przewidziano konkurs z cennymi nagrodami. Początek imprezy o godz. 16.30.

# Ćwiczenia akrobatów

Na treningowym lotnisku Aeroklubu Łódzkiego w Aleksandrowie ćwiczą ostatnio młodzi piloci-akrobaci. Treningami kieruje instruktor szybownictwa, wytrawny pilot, szybowcowy mistrz Polski w szybownictwie na rok 1961, **inż. Józef Pieczewski.** Młodym zawodnikom Aeroklub dostarczył 25 maszyn szybowcowych. Latają więc nad aleksandrowskim lotniskiem „Bociany", „Jaskółki", „Jastrzębie", holuje zaś je samolot „Junak-2".

Zawodnicy czynią poważne postępy, sądzić należy, że wyrośnie z nich kadra pilotów-szybowników, dorównująca poziomem nauczycielowi akrobatyki inż. J. Pieczewskiemu.

(ast)

# Wielki festyn w Spale

**W przyszłą niedzielę Związki Zawodowe wraz z „Głosem Pracy", organizują wielki festyn w Spale. W związku z tym „Orbis" organizuje dojazd wycieczkowiczów specjalnymi pociągami. Chętni mogą już obecnie rezerwować sobie miejsca w wagonach.** (k)

# Tylko dla śmiałych...

**Ilość miejsc w wyższych uczelniach jest ograniczona. Dlatego też często nawet najlepiej zdany egzamin wstępny nie zapewnia przyjęcia w poczet studentów. Przed młodymi ludźmi, którzy znaleźli się w takiej sytuacji, szczególnie ostro staje problem — co dalej?**

**A dalej może być różnie. Albo praca i rezygnacja z marzeń o dalszej nauce, albo też czekanie z roku na rok — bo może się jeszcze uda dostać na Politechnikę, Uniwersytet czy Akademię Medyczną.**

**Jest jeszcze jedna szansa, którą warto wykorzystać, a o której nie wszyscy wiedzą. Są to szkoły oficerskie.**

**14 szkół rozrzuconych po terenie całej Polski czeka na młodych, śmiałych, energicznych mężczyzn. Oficerska Szkoła Artylerii im. gen. J. Bema w Toruniu kształci oficerów artylerii naziemnej, nadbrzeżnej i marynarki wojennej, dowódców pododdziałów artylerii gwintowanej i rakietowej, dowódców artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego. Oficerska Szkoła Artylerii Przeciwlotniczej w Koszalinie kształci dowódców pododdziałów armat przeciwlotniczych i zespołów przyrządów do kierowania ich ogniem.**

**Oficerska Szkoła Łączności... Wojsk Inżynieryjnych... Piechoty, Wojsk Pancernych itd. 14 szkół dających po ukończeniu 3-letniej nauki nie tylko głęboką wiedzę techniczną i wojskową, lecz także ciekawą pracę dla dobra ojczyzny.**

**Tę szansę, którą można wykorzystać tylko do 30 bm., bowiem tego dnia upływa termin składania zgłoszeń w wojewódzkich komendach rejonowych, polecamy wszystkim młodym maturzystom.**

(jp)

**14 szans!**


# Szybko i tanio soki na zimę

Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy ul. A. Struga 1 posiada aparat tzw. sokownik, za pomocą którego można przygotować soki na zimę z różnych owoców. **Sposób jest niezwykle szybki i racjonalny, gdyż nie niszczy witamin zawartych w owocach. Dla przykładu: z 3 kg porzeczek uzyskuje się w ciągu pół godziny 2,5 l soku.**

Z sokownika mogą korzystać mieszkanki naszego miasta codziennie w godzinach od 9 do 19. Należy przynieść ze sobą obok owocu i cukru (około 0.30 kg na 1 kg owocu) również czyste butelki z korkami oraz słoik na miąższ owocowy.

(k)

DZIŚ kupujemy

**NAJLEPIEJ** zaopatrzysz się w kapelusze męskie, chusteczki damskie jedwabne oraz szaliki męskie — Piotrkowska 103, 133 i Główna 7.

**SKLEPY** MHD - Art. Odzieżowymi przy ul. Piotrkowskiej 9 i 44 dysponują dużym asortymentem krawatów (w tym z terytalu) oraz chusteczek jedwabnych damskich.

**„DOM OBUWIA"** MHD-Obuwiem, ul. Piotrkowska nr 98 dysponuje nie spotykanym w innych sklepach zestawem fasonów i kolorów obuwia. Szczególnie poleca — gdynki damskie w cenie od 95 do 202 zł, baleriny damskie a 125 zł, czółenka damskie prod. „Chełmek" a 310 zł.

**UWAGA! SKUP ASYGNAT PeKaO.** Dyrekcja MHD-Art. Włókienniczymi zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że od miesiąca czerwca czynny jest **Punkt Skupu Asygnat PeKaO** — Plac Zwycięstwa 2, II piętro, pokój 14, godz. 8—15, soboty 8—13.

**USŁUGI:**

**POPRAWKI** odzieży dziewczęcej — sklep Piotrkowska 288.

**POPRAWKI** odzieży chłopięcej — sklep Rzgowska 6.

**POSZERZANIE OBUWIA** — sklepy: Wojska Polskiego bl. 14, Plac Reymonta 5-6, Długosza bl. 19, Nowomiejska 9, Wrześnieńska bl. 60.

3132-K

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWCÓW** posiadających I i II kat. prawa jazdy — przyjmie do pracy **Komenda Milicji Obywatelskiej m. Łodzi.** Warunki pracy i płacy do omówienia w wydziale kadr Komendy, ulica Sienkiewicza nr 26/28, pokój nr 112, w godzinach 8 do 18. 3614-K

**KSIĘGOWEGO** z praktyką zatrudnią zaraz **„Gazy Techniczne" Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe Łódź-Żabieniec, ulica Traktorowa 145.** Dojazd do pracy autobusem przedsiębiorstwa. 1931-T

**KIEROWNIKA kontroli technicznej** zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Witamina" w Dobroniu pow. Łask.** Wymagane wykształcenie wyższe oraz 3-letnia praktyka w przetwórstwie owocowo-warzywnym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3677-K

**MĘŻCZYZN** do lat 55 do pełnienia służby ochrony obiektów zatrudni **Straż Miejska w Łodzi, Al. Parkowa 4.** Pracownicy otrzymują bezpłatne umundurowanie. Służba 12 godzin, 24 godziny wolne. 3633-K

**TOKARZY** zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ulica Kilińskiego 81 od godziny 7 do 15. 3637-K

**RZEMIEŚLNIKA** gospodarczego zatrudni szkoła. **Ulica Tamka 12.** 12730-G

**TRZECH operatorów** na sprzęt ciężki, z uprawnieniami, w tym 2 na żuraw wieżowy i 1 na koparkę, **tokarza** do obróbki metali, **10 ślusarzy** sprzętu budowlanego, **murarzy-tynkarzy, betoniarzy, płytkarzy** do układania glazury, **monterów instalacyjno-sanitarnych, monterów-spawaczy, robotników** budowlanych — zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego-Wschód, ulica Kopernika 37, dział zatrudnienia, pokój nr 6.** 1903-T

**DWÓCH ekonomistów** z wyższym wykształceniem, **3 absolwentów** liceum plastycznego (na praktykę), **stolarza** oraz **farbiarzy, ślusarzy, elektryków i drukarzy maszynowych** — przyjmie zaraz **Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza".** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr, ulica Deszczowa 26. 1906-T

**TKACZY, robotników** niewykwalifikowanych na przędzalnię, tkalnię i wykończalnię, **strażaków** przeciwpożarowych, **rewidentów i dozorców** nocnych, **dekarzy i dźwigowych** — zatrudnią zaraz **ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, ulica Piotrkowska 293-295.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godzinach 8—15,30. 3619-K

**TOKARZY, frezerów, ślusarzy, absolwentów** po zasadniczej szkole zawodowej przyjmą **Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej „Woltan" Łódź, ulica Gdańska 138.** 1929-T

**KSIĘGOWEGO** do prowadzenia księgowości materiałowej zatrudni natychmiast **Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Rozwój" Łódź, ul. Wschodnia 57.** 1881-T

**EKONOMISTĘ** z odpowiednią praktyką do samodzielnej sekcji kontrolno-rewizyjnej zatrudnią zaraz **Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester" Łódź, ulica Przędzalniana 71.** 3544-K

**MISTRZA farbiarskiego, mechanika samochodowego** oraz **brygadzistę** na maszyny **drapar**skie zatrudnią zaraz **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Rychlińskiego w Łodzi, Al. Kościuszki 23/25.** Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr w godz. od 8 do 15. 1918-T

**MAGAZYNIERÓW** branży hutniczej, **operatorów** na dźwigi samojezdne i **suwnicowych** z uprawnieniami, **kierowcę** na samochód ciężarowy, **technika-mechanika** z praktyką — w dziale głównego mechanika, **absolwentów** zasadniczych szkół metalowych lub elektrycznych do przyuczenia w zawodzie na urządzenia elektryczne (operatorów) zatrudni zaraz **„Centrostal".** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ulica Piotrkowska 102. 3631-K

**MISTRZA apretury** na wykończalnię, **mistrza przędzalni, elektryka** na stanowisko **mistrza, drukarzy, techników wykończalników** na stanowiska **praktykantów drukarskich, magazyniera, maszynistkę, tkaczy** i uczennice powyżej lat 18 na tkalnię, **robotników** na wykończalnię, **kierowcę** oraz **uczniów** po szkole podstawowej do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej na wydział przędzalniczy i tkacki zatrudnią **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, Al. Politechniki 5.** Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w godz. od 7,30 do 15,30. 3628-K

**3 MAGAZYNIERÓW** ze znajomością branży włókienniczej i praktyką — zatrudni **PHAG Oddział Przetwórstwa Chałupniczego w Łodzi, ulica Gdańska 40.** Podanie z życiorysem składać należy w sekcji kadr, III piętro, pokój 35. 3626-K

**15 KIEROWCÓW** z I lub II kat. prawa jazdy przyjmie **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS, II Oddział w Łodzi, ulica Wólczańska 249/251.** Wynagrodzenie 2.000 do 3.200 złotych oraz inne uprawnienia wynikające z układu zbiorowego. Zgłoszenia: sekcja ogólna w godz. od 7 do 15. 1915-T


# NOWOCZESNE LABORATORIUM FOTO-OPTYKI w ŁODZI

ULICA PIOTRKOWSKA 85

## wykonuje wszelkie prace z zakresu fotografii

czarno-białej i kolorowej, wywoływanie negatywów, kopiowanie, powiększanie, reprodukcje oraz prace specjalne.

PRACE AMATORSKIE — z terminem wykonania 24 godziny — przyjmują wszystkie sklepy FOTO-OPTYKI w Łodzi przy ul. ul.:

Piotrkowska 65, 85, 111, 132, 160
Obrońców Stalingradu 13
Stary Rynek 3
Plac Reymonta 1

Natomiast prace dla instytucji przyjmuje do wykonania sklep przy ul. Piotrkowskiej 85.

Szczegółowych informacji udziela laboratorium. telefon 208-14.

Nowoczesne wyposażenie laboratorium i wykwalifikowani pracownicy gwarantują solidne i fachowe wykonanie wszelkich prac.

3505-K


**FREZERÓW i tokarzy** wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, **ślusarza remontowego, robotnika transportowego,** przyjmą zaraz **Łódzkie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Elektrotechnicznych A-32, Łódź, Nowotki 71.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 3676-K

**STARSZEGO ekonomistę** do działu zatrudnienia i płac oraz **starszego księgowego** — przyjmie od 1 sierpnia br. **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego, ulica Urzędnicza 45.** Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój 105. 1909-T

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

**1,5 HA** ziemi ogrodniczej — Starowa Góra — sprzedam. Wiadomość: Łódź, Malczewskiego 20 12484 G

**GOSPODARSTWO** rolne 5 ha z budynkami w pow. Opoczno — sprzedam. Wiadomość: Piotrków Tryb., ul. Obrytki 4, Michalczyk 12645 G

### KUPNO

**WYTŁACZARKĘ** do tworzyw sztucznych — średnica ślimaka 30—40 mm — kupię. Oferty „12487" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12487 G

**FORMY** betoniarskie, stół wibracyjny kupię. Tel. 275-04 lub 558-81 12598

### SPRZEDAŻ

**PIANINO** zagraniczne czarne, bardzo ładne, ton przyjemny — sprzedam tanio, byle zaraz. Łódź, Piotrkowska 86, m. 3 12933 G

**SIATKI** ogrodzeniowe, bramy, furtki i słupki poleca warsztat — Jaracza 41 12715 G

**SIATKI** ogrodzeniowe, do hodowli, słupki, bramy — poleca wytwórnia ul. Przemysłowa 5, tel. 518-08 12407 G

**SZCZENIĘTA** setery irlandzkie — sprzedam. Nowomiejska 12, m. 15 12609 G

**TAKSOMETR** „Halda" nowy sprzedam. Ul. Sterlinga 6 12614 G

**TRĄBKĘ** jazzową nową, niemiecką sprzedam. Tel. 231-34 od godz. 14 12623 G

**SILNIK** z osprzętem oraz skrzynię biegów do „Fiata 1100" sprzedam. Niecała 6, boczna Łagiewnickiej 12630 G

**MŁOCARNIĘ** szerokomłotną o napędzie motorowym — sprzedam. Aleksandrów koło Łodzi, wieś Rąbień „AB". Małecki 12493 G

**MASZYNĘ** mechaniczną do wyrobu kapronów — sprzedam. Tel. 207-40 12496 G

**TELEWIZOR** „Jantar" w dobrym stanie — sprzedam. Zgierska 132—134 m. 20 12495 G

**CZTERY** okna trójdzielne, skrzynkowe — sprzedam. Rzepakowa 1, Matyszczyk, dojazd „3" 12643 G

### Samochody-motocykle

**SAMOCHÓD** „Opel-Olimpia" po remoncie — sprzedam. Tuszyn, Źródlana 23, Urban 12504

**SAMOCHÓD** „Skoda" — 1102 czterodrzwiowy — sprzedam. Zachodnia 14, tel. 536-40 12486 G

**MOTOCYKL** „Junak" z gwarancją — sprzedam — zamienię na „MK". Obrońców Stalingradu 72 m. 19, front, III piętro 12483 G

**SAMOCHÓD** „P-70" — sprzedam. Wiadomość: Żwirki 28, od godz. 16 12480 G

**SAMOCHÓD** „Spartak" z powodu wyjazdu — sprzedam. Łódź, Kilińskiego 103, tel. 374-81 12649 G

**SAMOCHÓD** „Skoda" czterodrzwiowy w dobrym stanie — sprzedam. Oglądać: Pabianice, ul. W. Wasilewskiej 7 (garaże) 12648 G

### LOKALE

**DWA** pokoje, kuchnia, wygody w Toruniu zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 525-18 od 17 12636 G

**PIWNICE** użytkowe, skanalizowane — odnajmę. Oferty pisemne „12631" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12631 G

**DWA** oddzielne pokoje z używalnością wszelkich wygód i kuchni, zamienię na komfortowy pokój z kuchnią. Oferty pisemne „12627" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12627 G

**LOKAL** (dla kaletnika) w dobrym punkcie zamienię na mieszkanie. Oferty pisemne „12617" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12617 G

**SAMOTNY,** pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „12596" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12596 G

**POKÓJ** duży słoneczny w Zielonej Górze zamienię na podobny w Łodzi. Oferty pisemne „12479" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12479 G

**MŁODA** panna poszukuje mieszkania sublokatorskiego z oddzielnym wejściem. Oferty pisemne „12653" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12653 G

**SAMOTNY,** na stanowisku poszukuje pokoju z oddzielnym wejściem. — Tel. 361-10 12513 G

**SAMOTNA,** starsza pani poszukuje pokoju sublokatorskiego z oddzielnym wejściem, przy kulturalnej rodzinie. Oferty pisemne „12668" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12668 G

**MŁODY,** samotny, dobrze sytuowany mężczyzna poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „12651" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12851 G

**DWA** pokoje, kuchnia; przedpokój zamienię na równorzędne lub mniejsze. Oferty pisemne „12646" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12646

### PRACA

**MŁODSZY** ogrodnik, palacz na kocioł wysokoprężny — potrzebni. Łódź-Stoki, Giewont 38 12506 G

**POMOC** domowa do czteroletniego dziecka — potrzebna natychmiast. — Więckowskiego 20, inż. Rylski, tel. 281-00 w. 74 12502 G

### NAUKA

**KORESPONDENCYJNE** — kursy kreśleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych. Wpisy przyjmuje, informacji pisemnych udziela Ośrodek Szkolenia WZS. Kraków, Westerplatte 11 3440 K

### LEKARSKIE

**Dr CHĘCIŃSKI** specjalista skórne, weneryczne 17—19, Piotrkowska 157, front 12057-G

**Dr REICHER** — wenerycz ne, skórne, zastępca dr Ziemkowski 16—19, Piotrkowska 14 12455

### RÓŻNE

**TELEWIZORY** naprawiamy natychmiast. Prosimy telefonować 202-50, co dziennie, godziny 11—19

## PRZETARG

Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych w Tomaszowie Mazowieckim, ulica Zubrzyckiego 103 ogłaszają II przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu-sanitarki marki „Phenomen". Przetarg odbędzie sie w dniu 8 sierpnia 1961 roku o godzinie 10, w siedzibie przedsiębiorstwa w dziale głównego mechanika. Cena wywoławcza drugiego przetargu 32.400 złotych. Samochód można oglądać w garażu Tomaszowskich ZWS, w godzinach od 8 do 14. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Do przetargu stanąć mogą osoby fizyczne, spółdzielnie i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią dokumenty wymagane zarządzeniem ministra komunikacji, z dnia 1 sierpnia 1960 r. (Monitor Polski nr 66, z dnia 23 sierpnia 1960 roku). 3646-K

**PODZIĘKOWANIE**

Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom i wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę mej najukochańszej Matce

S. † P.

**Klementynie Smolińskiej**

SKŁADA NAJSERDECZNIEJSZE „BÓG ZAPŁAĆ".

SYN

Dnia 23 lipca 1961 roku zmarł śmiercią tragiczną

**Dr Euzebiusz Brzeziński**

Członek Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.

W Zmarłym tracimy czynnego i cenionego kolegę, pełnego poświęcenia lekarza i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA OTOLARYNGOLOGICZNEGO

S. † P.

**Aniela Mokrzan**

z domu Małyjasiak

zmarła po ciężkiej chorobie w dniu 25 lipca 1961 roku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 27 lipca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamia

RODZINA

12927-G

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne | 311-50 |
| Pogot. Ratunkowe | 09 |
| Pogot. Milicyjne | 07 |
| Straż Pożarna | 08 |
| Kom. Miejska MO | 292-22 |
| Kom. Ruchu Drogowego | 516-62 |
| Pryw. Pogot. Dziec. | 300-00 |
| Pryw. Pogot. Lek. | 333-33 |
| | 555-55 |
| MOI | 359-15 |
| Centrala Podmiejska | 01 |

## TEATRY

**TEATR NOWY** (Więckowskiego 15) godz. 19.15 **„Dwoje na huśtawce", g. 20 (Mała Sala) „Człowiek z głową"**

**POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne**

## Wystawy

**W SALONIE WYSTAWOWYM PTF w Łodzi, ul. A. Struga 2** — wystawa fotografiki greckiej

**CBWA** (Park Sienkiewicza) — wystawa malarska St. i Wł. Panasów.

## MUZEA

**MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH** (Gdańska 13) nieczynne

**MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282). Wystawa pn. „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego". Czynna g. 11—18. W lokalu Więckowskiego 36 „Tkaniny drukowane i malowane". Czynna od g. 11—18

**MUZEUM SZTUKI** (Więckowskiego 36) nieczynne.

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wolności 14) g. 12—19. (Wstęp bezpłatny.)

* * *

**ZOO** — czynne g. 9—20

* * *

**PALMIARNIA** — czynna g. 10—18.

* * *

**KLUB KAWIARNIA ZMS** (Staromiejska).. Dansing g. 17—.22

## KINA

**KINA PREMIEROWE**

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) **„Podrywacze"** prod. franc., dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

**POLONIA** (Piotrkowska 67) **„Kobieta w szafroku"** prod. ang. dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15 17.30, 20

**WISŁA** (Tuwima nr 1) **„Dzień powszedni"** — prod. NRD, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) **„Garsonicra"** (panorama) prod. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15 **„Człowiek ze słomy"** prod. wł. dozw. od lat 18, g. 17.30, 20

**STYLOWY-LETNIE** (Kilińskiego 123) **„Pięć łusek"** prod. NRD, dozw. od lat 16, g. 21 — kino czynne tylko w dni pogodne

**TATRY-LETNIE** (Sienkiewicza 40) **„Trudne lata"** prod. wł. dozw. od lat 16, g. 21. Kino czynne tylko w dni pogodne.

**KINA I KATEGORII**

**MUZA** (Pabianicka 173) **„Normandia — Niemen"** prod. fr.-radz., dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15

**PRZEDWIOŚNIE** (Żeromskiego 74) **„Smierć na kręczkach"** prod. franc. dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) **„Złodziej z Bagdadu"** prod. ang., dozw. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15

**WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) **„Sprawa trzynastu"** prod. radz., dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, **„Wyzwanie"** prod. wł.-hiszp., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

**ZACHĘTA** (Zgierska 26) **„Przygody Buratina"** — prod. radz., dozw. od lat 9, g. 9.45, 11.45, 13.45, **„Sprawcy nieznani"** — prod. wł., dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

**KINA II KATEGORII**

**ADRIA** (Piotrkowska 150) **„Imieniny Henrietty"** — prod. franc., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

**DKM** (Nawrot 27) **„Poruczník jazdy"** prod. jug.-radz., dozw. od lat 16, g. 17, 19.30

**DWORCOWE** (Dw. Kaliski) **„Gwiazdy spotykają się w Moskwie"** — prod. radz. dozw. od lat 7 g. 10, 11.20, 12.40, 14, 15.20, 16.40, 18, 19.20, 20.40

**GDYNIA-STUDYJNE** (Tuwima 2) **„Reszta jest milczeniem"** prod. NRF dozw .od lat 16, dod. **„Aleksander Zelwerowicz"** prod. pol. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**HAŁKA** (Krawiecka 3-5) **„Moulin Rouge"** prod. ang., dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20

**ODRA** (Przędzalniana 66) nieczynne.

**OKA** (Tuwima 34) **„Wyznania hochsztaplera Felix sa Krulla"** prod. NRF. dozw. od lat 18, g. 18, 20

**POPULARNE** (Ogrodowa 18) nieczynne

**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) **„Kłopoty z miłością"** prod. NRD, dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**PIONIER** (Franciszkańska 31) **„Miejsce na górze"** prod. ang. dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

**POKÓJ** (Kazimierza nr 6) **„Dama Kameliowa"** — prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

**MAJA** (Kilińskiego 178) **„Spokojny człowiek"** — prod. USA, dozw. od lat 16, g. 15.15, 17.45, 20.15

**REKORD** (Rzgowska 2) **„Krzesiwo"** prod. NRD, dozw. od lat 10, g. 16, **„Złoty kask"** prod. fr., dozw. od lat 18, g. 18, 20

**ROMA** (Rzgowska nr 84) **„Gorączka w El-Pao"** prod. fr.-meks., dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**SOJUSZ** (Nowe Złotno — ul. Płatowcowa nr 6) **„Mein Kampf"** prod. szwedzkiej, dozw. od lat 16, g. 17, 19.15

**SWIT** (Bałucki Rynek 5) **„Księga dżungli"** prod. ang. dozw. od lat 9 g. 15.45, 18, 20.15

**TATRY** (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: — **„Przygody dwóch niedźwiadków", „Były dwa pieski", „Przygoda w Kosmosie", „Kaktus"** g. 16, 17. **„Dygnitarz na tratwie"** prod. radz., dozw. od lat 12, g. 18, 20

**KINA III KATEGORII**

**ŁĄCZNOŚĆ** (Józefów 43) **„Dom w dzielnicy willowej"** prod. czechosł., dozw. od lat 14, g. 19

**STUDIO** (Lumumby 7-9) **„Aktorka Księcia Pana"** prod. radz., dozw. od lat 16, g. 17.15, 19.30

**MEWA** (Rzgowska nr 94) **„O życie dziecka"** — prod. ang., dozw. od lat 9, g. 16, 18, 20

**POLESIE** (Fornalskiej 37) **„Malec"** prod. jug. dozw. od lat 16, g. 17, 19

**LETNIE** (Teresy nr 58) **„Pułapka"** prod. franc. dozw. od lat 18, g. 21,15. Kino czynne tylko w dni pogodne

* * *

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód do kin: **„Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność"** odbywa się w specjalnej kasie kina **„Bałtyk"** (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17.

**Uwaga!** Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

## APTEKI

Pabianicka 56, Al. Kościuszki 48, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

**AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne**

## CO? gdzie? KIEDY?

## Dyżury szpitali

**POŁOŻNICTWO**

**Szpital położniczo-ginekologiczny im. dr Jordana** — Przyrodnicza 7-9, tel. 509-13, przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty wraz z poradnią „K" przy ul. Sędziowskiej 16.

**Szpital im. H. Wolf** — Łagiewnicka 34-36 — tel. 530-02 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Śródmieście, Widzew i z Dzielnicy Górna — z poradni „K" przy ul. Przybyszewskiego 32.

**Szpital im. dr Madurowicza,** ul. Fornalskiej 37, tel. 372-64, przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Polesie, a z Dzielnicy Górna z Poradni „K" Rudzka 33, Wólczańska 195 i Lecznicza 6.

**Chirurgia: Szpital im.** Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-6

**Laryngologia: Szp. im.** N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Okulistyka: Szpital im.** dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

**Chirurgia dziecięca** — Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50

**Laryngologia dziecięca:** Szpital im. Konopnickiej ul. Sporna 36-50

**ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ wieczornej i świątecznej pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej:**

Wieczorna i świąteczna **pomoc pielęgniarska** udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w dni powszednie w godz. 18—24. W dni świąteczne w godz. 7—24.

**Śródmieście** — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

**Bałuty** — ul. Synerska 1-3, tel. 538-79. ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96

**Widzew** — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23.

**Polesie** — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

**Górna** — ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55. ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Wieczorna i świąteczna **pomoc lekarska** w dni powszednie udziela pomocy w ambulatorium i w domu chorego w godzinach 18—22, w dni świąteczne w godz. 14—18.

**Śródmieście** — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80 (dla dorosłych i dzieci).

**Bałuty** — ul. Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-93 (dla dorosłych i dzieci).

**Widzew** — ul. Szpitalna 4, tel. 353-23 (dla dorosłych i dzieci).

**Polesie** — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98 (dla dorosłych i dzieci).

**Górna** — ul. Lecznicza 6 tel. 427-70 (dla dorosłych i dzieci).

Poradnia przy ul. Piotrkowskiej 289 udziela pomocy dorosłym mieszkańcom byłej Dzielnicy Ruda w dni powszednie w godz. 18—22.

## „Puchar nadziei" organizuje polskie piłkarstwo

# „Dziennik Łódzki" funduje nagrodę dla najlepszej drużyny szkolnej

## Kilka uwag krytycznych o imprezie wielkich szans

Piłkarski Puchar Polski przeszedł prawdziwą martyrologię organizacyjną. Był przedmiotem ostrych ataków. Kluby sportowe buntowały się przeciw tej imprezie w uzasadnionym przekonaniu, iż powoduje ona znaczne wydatki finansowe, nie rokując sukcesów sportowych. Wydaje się, że twórcy Pucharu kierowali się raczej snobizmem, niż istotnymi potrzebami sportu formując regulamin tych zawodów. W wielu krajach na świecie zdobywca pucharu piłkarskiego jest traktowany równie wysoko jak mistrz państwa. W swoim czasie doprowadzono to do przesady. Zdarzył się taki wypadek, że Ruch Chorzów zajawszy dość odległe miejsce w rozgrywkach ligowych, dzierżył jednak tytuł mistrza Polski za dość przypadkowe zwycięstwo w finale Pucharu.

Te i inne względy spowodowały degradację całej imprezy. Na kilka lat została ona zawieszona. Jednakże potrzeby sportowe zmusiły kierownictwo polskiego futbolu do wznowienia rozgrywek pucharowych. Jak zwykle tam, gdzie ludzie pragnący deszczu dla zwilżenia zeschniętej gleby, nie oglądają się na inne konsekwencje ulewy, również i w łonie kierownictwa sportu znalazły się czynniki, które statystykę imprez uznały za cel główny. Na tej zasadzie mamy obecnie kilka firm powołujących się na „ojcostwo" nowej wersji Pucharu Polski. Chętnie przyznamy im odpowiednie dyplomy, o ile nawet impreza się nie powiedzie.

### 4 WERSJE

Jak to na wstępie powiedzieliśmy Puchar powstał w warunkach antypropagandy swego głównego celu. Miał w swym założeniu pare błędów zniekształcających sens rozgrywek. Obecnie chce się uniknąć pomyłek. Poczynając od najniższego szczebla, rozgrywki mają przebiegać w czterech wersjach: w grupie pierwszej spotkają się zespoły zrzeszone w związkach piłki nożnej, drugą grupę stanowić mają tzw. drużyny „dzikie", trzecią — jedenastki z zakładów pracy i czwartą — zespoły szkolne.

### SUKCES W RĘKU WŁADZ SZKOLNYCH

Byłoby błogosławieństwem, gdyby władze szkolne poparły solidnie taką koncepcję piłkarskiego Pucharu Polski. Nie można z góry przewidywać negatywnego stosunku Kuratoriów, ale praktyka nakazuje zachowanie ostrożności wobec tej sprawy. Nigdy w przeszłości władze szkolne nie sprzyjały futbolowi. Niezależnie od przyczyn takiego ich stosunku, wywarły niemały wpływ na pozycje futbolu w zajęciach sportowych młodzieży. Poza tym, warto przypomnieć, że władze szkolne bardzo niechętnym okiem patrzą na udział w imprezach organizowanych poza Międzyszkolnym Związkiem Sportowym. W swoim czasie odczuliśmy to na własnej skórze. Istnieje uzasadniona obawa, iż również obecnie mogą wystąpić sprzeciwy przeciwko udziałowi uczniów w pozaszkolnych zespołach startujących w rozgrywkach o Puchar Polski.

### W SZKOLE CZY W KLUBIE?

Trampkarzem jest chłopiec, który gra w piłkę nie przekroczywszy 16 roku życia. Innymi słowy — uczeń. Juniorem jest piłkarz, który nie przekroczył 18 lat życia. Innymi słowy — także uczeń. Organizowanie więc imprezy dla trampkarzy — juniorów równoznaczne jest z zawodami szkolnymi. Bez zezwolenia władz szkolnych — a co więcej — bez ich poparcia, nie można sobie w ogóle wyobrazić sukcesu jakiejkolwiek imprezy sportowej, w której startować ma młodzież poniżej lat 18.

Piękna w swym założeniu decyzja PZPN o wznowieniu Pucharu Polski, dopiero wówczas nabierze szans pełnej realizacji, kiedy otrzyma akceptację odpowiednich władz Ministerstwa Oświaty. Jaki bowiem byłby przebieg rozgrywek trampkarzy i juniorów, gdyby w nich nie mieli prawa brać udziału uczniowie szkół podstawowych, średnich i zawodowych?

Na ogół bywa tak, że młody chłopak lubiący kopać piłkę, w poniedziałki, środy i piątki trenuje w klubie, we wtorki, czwartki i soboty w szkole a w międzyczasie, chcąc podporządkować się rygorom tych dwóch organizacji, rozgrywa co najmniej dwa mecze w tygodniu. Raz jako reprezentant szkoły, drugi raz jako przedstawiciel klubu.

Chcielibyśmy zapobiec takim zjawiskom. Z tych względów „Dziennik Łódzki" funduje nagrodę dla uczestników Pucharu Polski, którzy zajmą pierwsze miejsce w naszym okręgu w rozgrywkach zespołów szkolnych. Mamy nadzieję, że zdopinguje to szkoły do montowania najlepszych zespołów, jak i ostudzi zapędy klubów w kierunku wykorzystywania tych samych zawodników do uczestniczenia w dwu różnych imprezach.

A w ogóle chcielibyśmy ułatwić młodzieży szkolnej start do zdobycia znaczniejszych laurów.

Spotkania wstępne przeprowadzane będą jednocześnie w czterech podokręgach, mianowicie: Kutno, Pabianice, Piotrków, Łódź z tym, że uczestniczące w nich zespoły podzieli się na cztery zasadnicze grupy: zrzeszone w ŁOZPN, szkolne, dzikie i zakładów pracy. Tutaj zaznaczyć wypada, że zawodnik może uczestniczyć tylko w jednym zespole.

Mistrzowie poszczególnych grup wyłonią spośród siebie najlepsze drużyny, a następnie najlepszy zespół podokręgu. Dalszym etapem rozgrywek pucharowych będzie walka czterech mistrzów pod okręgu o prawo reprezentowania ŁOZPN w rozgrywkach międzyokręgowych, do których zakwalifikują się dwa najlepsze zespoły.

Dla zespołów zrzeszonych w ŁOZPN i zakładów pracy wyznaczono dzień 20 sierpnia, jako pierwszy termin rozgrywek. Wystąpią drużyny zaliczane do klas B i C. W tydzień później 27.8. włączą się do rozgrywek drużyny klas wyższych. Natomiast zespoły szkolne, ze względu na ferie wakacyjne, ujrzymy na boisku w późniejszym terminie. Przystąpią one do rozgrywek wraz z drużynami dzikimi dopiero 17 września. Dla tej kategorii drużyn, termin zgłoszenia ustalono na 10 września.

Tak zaplanowano pierwszy rzut Pucharu Polski. W drugim rzucie wezmą już udział drużyny wchodzące w skład II ligi.

## W Sieradzu nad Wartą

# adepci futbolu uczą się arkanów piłkarskiej sztuki

Ośrodek wioślarski w Sieradzu, położony tuż nad Wartą, stał się terenem obozu szkoleniowego ŁOZPN dla juniorów. Młodzi piłkarze biwakują tam pod namiotami. Czują się dobrze, są zadowoleni. Szkolenie odbywa się w dwóch turnusach. Właśnie pierwszy z nich, w którym uczestniczy 55 zawodników, dobiega końca. To skłoniło mnie do skorzystania z zaproszenia prezesa ŁOZPN Powązki, proponującego wycieczkę do Sieradza. Oczywiście nie odmówiłem.

— Zorganizowanie obozu kosztowało niemało wysiłków, władze ŁOZPN — objaśnia trener mgr Lubnau. — Obóz ma na celu doszkolenie co zdolniejszych juniorów, a ponieważ turnus trwa trzy tygodnie, więc czasu mamy w zasadzie niewiele. Trzeba go wykorzystać.

**— Chłopcy chętnie się uczą?**

— Są posłuszni, pojętni. Trenują pilnie. Dążeniem ich jest odnieść najwięcej korzyści. Zabrali się z zapałem do pracy, ale dla niektórych tempo zajęć było początkowo zbyt intensywne. Po kilku dniach nastąpił kryzys. Przełamali go; nie ostygli w zapale i dotrzymują kroku innym. Każdy chce wypaść jak najlepiej; zwrócić na siebie uwagę, znaleźć się w kadrze. Toteż na sparringach grają niekiedy z takim zacięciem, że ulegają drobnym kontuzjom.

**— Jaki jest program zajęć?**

— Przed południem mamy gimnastykę i wykłady, a po obiedzie zajęcia praktyczne na boisku.

**— Jest tutaj kilku trenerów. Jak podzielono między nich pracę?**

— Każdy szkoli w zakresie swojej specjalności. Wł. Król i Lachowicz wzięli pod opiekę napastników, instruktorowi Kowalskiemu przypadli obrońcy, Błaszczykowi pomocnicy, a ja czuwam nad całością i wykonaniem nakreślonego programu szkolenia.

**— Na co kładziecie największy nacisk?**

— Na przyśpieszenie gry. Musimy to wpoić w młodzież, bo bez tego nie ma mowy o podniesieniu poziomu.

— To bardzo przyjemni chłopcy — rekomenduje mi swoich podopiecznych instruktor Kowalski. — Mają zmysł do gry. Ach, żeby można było wybrać spośród nich 25 i dać do klubu pod dobrą opiekę. Ręczę, że za dwa- trzy lata mamy drużynę, że... buzi dać. Cieszę się, że przeważają tu napastnicy, bo najtrudniej znaleźć dobry materiał na ofensorów.

— Daleki jestem od przesady — zwierza się trener Król — ale wydaje mi się, że trzy tygodnie na obozie da tej młodzieży więcej korzyści, niż roczny trening w klubie. Pan wie, że w większości klubów szkolenie nie jest postawione na właściwym poziomie. Obóz ma za zadanie temu zaradzić. Sądzę, że nam się to uda. Warunki ku temu, jak pan widzi, są. Wiele zależy jednak od samych chłopców.

**— Czy macie w stosunku do nich zastrzeżenia?**

— Bynajmniej, są posłuszni. Oczywiście, zdarzają się drobne wykroczenia...

**— I chyba drobne kary?...**

— Oto dowód — śmieje się mgr Lubnau, ukazując drogę. Połowa tej drogi prezentuje się świetnie, niczym wygracowana ścieżka parkowa. — Mamy nadzieję, że tej drugiej połowy, mocno zarośniętej trawą chłopcy już nie oczyszczą. Przyrzekli mi to solennie.

I tak na pracy i zabawie upływa dzień za dniem. Chłopcy zżywają się, więzy koleżeństwa zacieśniają się, zmieniając się w przyjaźń. Wszyscy ze szczególną sympatią odnoszą się do młodego Wachnika, reprezentującego drugie pokolenie piłkarskie Widzewa. Stał się on ulubieńcem obozu.

Młodzi piłkarze dobrym zachowaniem zjednali sobie ogólną sympatię. Szczególną pieczą otacza ich sekretarz PRN Sieradza i prezes KS Warty p. Łukasiewicz. Dba o nich, troszczy się o wyżywienie i wygody, stara się żeby na niczym nie zbywało. Sympatia obustronna.

W drodze powrotnej było dość czasu na wymianę wrażeń z przewodniczącym Wydziału Szkoleniowego J. Skotnickim. Daleki od prawienia mu andronów wyraziłem przekonanie, że obóz nad Wartą spełnia swoje zadanie, a osiągnięte wyniki wykreśla z pamięci niudolne poczynania w tej mierze z lat ub., ukoronowaniem których był „słynny" obóz w Bartkowicach Mokrych.

K. ROZMYSŁOWICZ

## Na basenie Unii

# Cedro bije rekord Polski

**Na otwartym basenie Unii w Łodzi rozegrane zostały międzynarodowe pływackie zawody z udziałem zawodniczek i zawodników Węgier, Rumunii, NRD i Włoch oraz czołówki krajowej. Niestety nie dopisała pogoda, co nie przeszkodziło jednak w uzyskaniu niezłych wyników, ponieważ woda w basenie Unii jest podgrzewana.**

**Najlepszy wynik uzyskała zawodniczka Olimpii Poznań — Cedro, która przepłynęła 100 m stylem motylkowym w czasie 1,17,6, ustanawiając nowy rekord Polski. Druga była Wernerówna, która również uzyskała dobry wynik — 1.20,0.**

# Tour de Pologne „rozkręca się"

## Pokorny zwycięzcą IV etapu

Dotychczasowy przodownik, Domański (Legia), przyjechał na metę na dalekim 54 miejscu i spadł w klasyfikacji indywidualnej na trzecie miejsce. Drużynowo etap wygrał I zespół LZS, umacniając się tym samym na pozycji drużynowego przodownika wyścigu.

WAŁBRZYCH (PAP). IV etap tegorocznego Tour de Pologne rozegrany został 26 bm. na trasie Nysa — Wałbrzych długości 112 km. Zwyciężył zawodnik I ze społu LZS — Pokorny w czasie 3:08,30, uzyskując przeciętną szybkość 35,7 km na godz. Drugie miejsce zajął Butzke (NRD) z czasem gorszym od zwycięzcy o 10 sek. Na dalszych pozycjach uplasowali się: Kaczmarczyk (Gwardia) 3:09.10, Czarnecki (Gwardia) na piątym miejscu przyjechał Zadrożny z I zespołu LZS. Uzyskał on taki sam czas jak trzeci na mecie Kaczmarczyk. Wystarczyło to Zadrożnemu do zdobycia na tym etapie żółtej koszulki lidera.

### WYNIKI DRUŻYNOWE IV ETAPU

1) LZS I 9.27,02, 2) Gwardia 9.29,05, 3) NRD 9.30,10, 4) CRZZ 9.30,22, 5) Start, 6) Czechosłowacja, 9) Francja, 11) Austria, 15) Rumunia.

### KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 4 ETAPACH

1) Zadrożny LZS I 15.57,48, 2) Kowalski CRZZ I 15.59,46, 3) Domański Legia I 16.00,01, 4) Fornalczyk LZS I 16.00,32, 5) Riques Francja 16.01,01, 6) Kaczmarczyk Gwardia, 7) Blawdzin LZS II, 8) Butzke NRD, 9) Gęszka Gwardia, 10) Podobas Gwardia.

### KLASYFIKACJA ZESPOŁOWA PO 4 ETAPACH

1) LZS I 47.56,13, 2) CRZZ I 48.06,13, 3) Legia I 48.10,10, 4) Gwardia 48.11,14, 5) LZS II 48.15,24, 6) Francja 48.15.40, 7) NRD 48.16,07, 9) CSRS 48.21.48, 14) Austria 48.29,27, 15) Rumunia 48.53,06.

**Lekkoatleci USA którzy przybyli w dniu 24 bm. do Warszawy, w dniu wczoraj szym przeprowadzili już lekki trening na boiskach AWF.**

**Na zdjęciu: Wilma Rudolph i Cushman.**

CAF — fot. Barącz

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

**Hans Helmut Kirst** *(15)*

# Szczęścia nie można kupić

PRZEKŁAD
EMILII BIELICKIEJ i TERESY JĘTKIEWICZ

Nawet i to puścił Feliks mimo uszu. Tak, jak tego wymagała jego godność szefa-juniora. Stanął przy pulpicie, na którym leżały formularze zamówień, i udał, że jest pochłonięty pracą. Miał przy tym nieprzyjemne uczucie, że matka Abromeit bacznie go obserwuje.

— Ulizany paniczyk! — orzekła wreszcie z pogardą. — Tak musiał wyglądać ten łajdak, który ściągnął nieszczęście na moją córkę.

Gustaw z łomotem zwalił skrzynię pomidorów o parę centymetrów od stóp matki Abromeit. Potem wyprostował się w całej swej okazałości i spojrzał groźnie na kobietę.

— Wyrodna matka! — syknął przez zaciśnięte zęby. I z widocznym zadowoleniem odmaszerował.

— Ty, nicponiu! — wrzasnęła za nim stara Abromeit.

— Bardzo proszę, aby pani nie obrażała moich pracowników.

— Kto tu jest twoim pracownikiem? — wybuchnął natychmiast Gustaw. — Jestem pracownikiem firmy Altmeyer, tak samo, jak ty

— Też mi zuchy! — zawołała matka Abromeit, widocznie uradowana. — Wymyślają sobie, jak przekupki, zamiast jeden drugiemu nakłaść po mordzie. Bohaterzy mocni w gębie! Potrafią tylko strzępić jęzory i robić dzieci!

— Proszę wziąć swoje pomidory i wynosić się stąd — zażądał Feliks. Sytuacja stawała się dla niego coraz bardziej nieprzyjemna. Paru robotników zaczęło się już uśmiechać. Feliks musiał znowu energicznie bronić swojej godności szefa-juniora. Spróbował więc przybrać minę chłodną i nieprzystępną. — Niech pani tu dłużej nie zabiera miejsca. I chciałbym pani zwrócić uwagę, że wymiana skrzynki pomidorów jest dowodem naszej wspaniałomyślności. Nie byliśmy wcale do tego zobowiązani. Ale nie jesteśmy małostkowi — nawet w stosunku do pani. Powinna pani być wdzięczna zamiast tak ordynarnie wymyślać.

— Do kogo ta mowa, młody człowieku? — odparła stara Abromeit niewzruszona. — Żeby pan się nie wiem, jak nadymał, zostanie pan tym, czym pan jest: wypomadowanym półgłówkiem. Ale niech pan nie upada na duchu, takich, jak pan, jest na świecie więcej niż nadpsutych głów kapusty, które próbuje nam pan wtryniać. No, i cóż pan się tak na mnie gapi? Niech mi pan lepiej pomoże władować skrzynkę na wózek.

Feliks doszedł do wniosku, że dalsza rozmowa z tą kobietą byłaby tylko stratą czasu. Zrozumiał wreszcie to, co wszyscy w hali targowej wiedzieli już od dawna: że wdanie się w spór z matką Abromeit, równe jest popełnieniu moralnego samobójstwa. Każdy, kto ma choć trochę oleju w głowie, milknie w takiej sytuacji. Wobec tego i Feliks udał, że książka zamówień, nad którą się pochylił, zasługuje na uważną lekturę. Nie spostrzegł też, że w drzwiach stanął Dreibaum.

— Więc kto mi właduje skrzynkę? — spytała Abromeit wyzywająco.

— Żaden z nas — oświadczył z mocą Feliks, podnosząc na chwilę głowę. — Tutaj każdy ma pilną robotę. I nikt nie ma ochoty za swoją uprzejmość wysłuchiwać pani wiązanek.

Pracownicy składu udawali, że są zajęci pracą. Tylko Gustaw walczył ze sobą. Musiał się zastanowić, skutkiem czego chwilowo był niezdolny do działania. Nie mógł się zdecydować, co jest ważniejsze: zignorowanie matki Abromeit, czy też zrobienie na złość Feliksowi. Problem ten tak go pochłonął, że i on nie zauważył zjawienia się Andrzeja.

— Czy rzeczywiście nie znajdzie się nikt, kto by pomógł starej kobiecie? — zawołała matka Abromeit.

Andrzej Dreibaum wszedł do składu. Nie odezwał się ani słowem. Osłupienie pracowników sprawiało mu widoczną przyjemność. Uśmiechając się dźwignął skrzynkę i wyniósł ją ze składu. Matka Abromeit, zdumiona, towarzyszyła mu w milczeniu aż do wózka.

— Dlaczego pan to zrobił? — spytała wreszcie.

— Żeby panią zirytować — odparł swobodnie Andrzej. — I żeby sobie zrobić przyjemność. Bo, wie pani, to prawdziwa przyjemność zobaczyć, jak pani na parę minut zapomina języka w gębie.

Matka Abromeit z uznaniem skinęła głową.

— Chytra sztuka z pana.

— Dlatego oboje tak dobrze się rozumiemy.

— Gdybym nie wiedziała z całą pewnością, że pan nigdy nie przystawiał się do mojej córki, mogłabym teraz pomyśleć, że pan ma mocno nieczyste sumienie.

— Jak zawsze.

— To niech pan się stara, żeby inni tego nie zauważyli. Niech pan wierzy mnie starej: wilki napadają dopiero wtedy, kiedy się przekonają, że barany są bezbronne. A czasem, wie pan, coś mi się zdaje, że z pana prawdziwy baran.

— Ale pani chyba nie należy do zgrai wilków, matko Abromeit?

— Niestety, ma pan rację, mój chłopcze. Ale ja jestem starą, doświadczoną owcą. Zafundowałam sobie gruby kożuch i wytrzymam najgorszą pogodę. Pan powinien się także tego nauczyć, zanim będzie za późno. Widzi pan, nawet przyzwoita porcja rozumu nie wystarcza do przetrzymania mrozu w życiu trzeba jeszcze być odpornym, brutalnym i nie mieć zbytniego zaufania do ludzi.

— Polecam pani nasz nowy gatunek pomarańczy. Otrzymaliśmy je właśnie z Mediolanu. Właściwie rozprzedaliśmy już cały transport, ale zarezerwowałem dla pani skrzynkę. Może pani dostać nawet dwie. Po cenie hurtowej. Przecież wkrótce będzie pani musiała zarabiać na troje. Nie chcielibyśmy, żeby pani wnuczek płakał z głodu.

— Ani rusz nie mogę pana zrozumieć — powiedziała matka Abromeit z westchnieniem, ale i z wdzięcznością. — Do licha, pan mnie zupełnie zbija z tropu. Zaczynam się obawiać, że pan jest przyzwoitym człowiekiem. A to pana może kiedyś drogo kosztować! Wspomni pan moje słowa!

(C. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75. Dział ekonom 223-05 Dział rolny 228-32, 337-47 Dział kult 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00 wewn 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięcznie zł 12,50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch" Łódź, ul Roosevelta 17, konto PKO Łódź 1-6-579 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024 Wydaje Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka". RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96 — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.



L-10 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17, — Papier: druk. mat. 50 g.